

Z plenum ZF ZMS

Ocena dwuletniej pracy

27 bm. obradowało ostatnie w tej kadencji Plenum Zarządu Fabrycznego ZMS w Hucie im. Lenina. Po referacie wiceprzewodniczącego ZF ZMS tow. Marka Daneckiego, który omawiał realizację uchwały poprzedniej konferencji i o mówieniu sprawozdania i projektu programu na VIII Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos tow. Pietron, Nowakowski, Mocheł, Bartosik i Wasik. Plenum zaakceptowało materiały sprawozdawcze i programowe na zbliżającą się konferencję.

Dyskusja podkreśliła duże osiągnięcia, z jakimi hutnicza organizacja przychodzi na swą konferencję. Jednak nie brak-

ło również zamierzeń, które nie do końca zostały zrealizowane. Mówili o tym dyskutanci, mówili referat. Bywało tak, że ZMS podejmował problemy, których rozwiązanie nie może nastąpić w ciągu jednej kadencji. Było i tak, że niektóre sprawy uchodziły uwadze działaczy.

Plenum podkreśliło, że najważniejszym zadaniem, warunkującym dalszy pomyślny rozwój działalności, to skupienie jeszcze szerszego grona oddanego aktywów. Siwiędzono jednak, że ostatnią kadencję trzeba uznać za szczególnie owocną. Tak wielu nowych inicjatyw, tak wszechstronnego rozwoju ZMS w Hucie im. Lenina nie notował w poprzednich latach.

Dodatkowe zobowiązania produkcyjne wykonały załogi W-3 i ZRH

Otrzymał meldunek z Wydz. Mechaniczno-Konstruktoryjnego HiL o przedterminowej realizacji zobowiązań i czynów społecznych podjętych z okazji 25-lecia Polski Ludowej. Wartość dodatkowo zadeklarowanej produkcji zespołów, części zamiennych, konstrukcji stalowych i wyrobów kutech ustalona została na 5,8 mln złotych. Wykonano te postanowienia z dużą nadwyżką; uzyskana wartość produkcji dodatkowej wyniosła 7,4 mln złotych (tj. 127,6 proc. zobowiązania).

Trudne i wymagające dużej mobilizacji zadanie zostało pomyślnie zrealizowane ze skrótem 22 proc. w stosunku do planu. P-31 uzyskało w efekcie 74 taśmo-godzinny dodatkowy produkcji, tj. 5672 ton aglomeratu. Na osiągnięcie to złożył się wysiłek organizacyjny w przygotowaniu robót, opracowanie szczegółowej technologii remontu, realizacja przygotowała wg planu oraz mobilizacja załogi i dozoru wykonawców, jak również przedstawicieli Huty.

Wartość podjętych zobowiązań oszczędnościowych w zakresie materiałów wsadowych, pomocniczych, energii elektrycznej oraz skrócenia remontów maszyn i urządzeń określona została na 2 mln zł. Wykonano to zobowiązanie również z nadwyżką. Wartość wyniosła 2,2 mln zł (110 proc. zobowiązania).

Należy tu podkreślić wkład pracy w realizację przedsięwzięcia kierownika remontu ze strony głównego wykonawcy tj. ZRH — HiL inż. Kazimierza Olearnika, z „Mostostalu” Stanisława Pluruńskiego, z W-16 inż. J. Daniluka. Na szczególne wyróżnienie zasługują brygady murarskie ZRH S. Jabłońskiego, Mieczysława Grelia, Józefa Malinowskiego, Władysława Borowca, Ignacego Jońca, Jana Poreby, brygady montażowe Aleksandra Hachley, Zygmunta Wolniaka, Mariana Kozery, Jana Kocjana, brygady budowlane W-16 Stanisława Nalepy i K. Błaszczyka.

Załoga Wydz. W-3 postanowiła oprócz tego przepracować w czynnie społecznym 22,6 tys. roboczogodzin, w tym 2 tys. na rzecz KS Hutnik. Przepracowano już 30.573 godziny, w tym 7.170 na rzecz naszego klubu. Dodać należy, że do końca roku wartość dodatkowych zobowiązań i czynów społecznych Wydz. W-3 zostanie przekroczona o ok. 2 mln złotych.

Na w/w sukces poważny wpływ miał sam użytkownik, a to mgr inż. Bolesław Dźwula jako kierownik remontu ze strony HiL, inż. Marian Popielek kierownik Aglomerowni I przy współpracy st. technologa remontów MR-T mgr inż. Wiesława Kopeckiego. Nadto wyróżnili się przedstawiciele dozoru wykonawcy robót ze strony P-31: Stefan Gołabek, Jan Sędzik, inż. Władysław Golemo, inż. Czesław Haluch, Stanisław Rachtan, inż. Zdzisław Domagała oraz Henryk Kuryło.

PRZED TERMINEM REMONT CZOPUCHA W AGLOMEROWNI

Świetnie spisała się załoga Wydz. Piegowego ZRH ze zmiany „A”. Zobowiązała się ona dla uczczenia 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina skrócić czas remontu czopucha w Aglomerowni P-31 o 8 godzin. Ukończenie robót muroszych powinno było nastąpić do dnia 20 bm., do godz. 22. Zobowiązanie to zostało wykonane przed terminem w czasie jeszcze o kilka godzin krótszym.

Specjalne uznanie należy się personelowi baru OZR Nr 2 za dobre zabezpieczenie załóg remontowych w gorące posilki w ruchu ciągłym.

KZ PZPR i kierownictwo P-30 w uznaniu wysiłku dla realizacji zadania, tą drogą wyraża podziękowanie wszystkim wykonawcom.

Tydzień Kultury Studenckiej w grębałowskim klubie

Od 17 do 22 listopada br. trwa Tydzień Kultury Studenckiej, którego organizatorami byli: kierownictwo i samorząd Hotelu nr 23 w Grębałowie, Klub ZDK HiL, Rada Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich oraz komisja kultury. Sala grębałowskiego klubu wypełniona była co wieczór słuchaczami, co najlepiej świadczy o dużym zainteresowaniu mieszkańców hoteli organizowanymi imprezami.

W ciągu tych kilku dni odbywały się koncerty, filmy, występy studenckiego kabaretu, przyjechał tu nawet Teatr 38 ze sztuką „Żywoł Łazika z Tormés”. Otwarto wystawy plastyczne, połączone z dysku-

sją prowadzoną przez profesorów ASP.

Mile było zakończenie „Tygodnia”. Studentom wręczono kapelusze hutniczy, a wspólna kolacja upłynęła w niezwykle serdecznej atmosferze. Efektem Tygodnia Kultury Studenckiej jest nawiązanie stałej współpracy z Akademią Sztuk Pięknych w Krakowie i komisją kultury Rady Okręgowej ZSP.

Serdeczne podziękowania należą się wszystkim organizatorom a szczególnie kierownikowi komisji kultury K. Jasińskiemu oraz... kierowniczce i personelowi stołówki nr 1 — za wzorowe, kulinarne „obsłużenie” bywalców klubu.

Już od kilku tygodni odbywają się zebrania sprawozdawczo-wyborcze w grupach partyjnych, inaugurując kampanię wyboru nowych władz i ocenę działalności w hutniczej organizacji partyjnej. Około 600 grup partyjnych stanowią, w warunkach naszego kombinatu, rzeczywiste podstawowe ogniwo pracy partyjnej. Ich działalność w pierwszym rzędzie winna zmierzać do ideowego wychowania i kształtowania komunistycznych postaw członków i kandydatów partii oraz zabezpieczenia realizacji zadań produkcyjno - gospodarczych bezpośrednio w procesie produkcji. Dla dalszego doskonalenia pracy grup partyjnych — Komisja Socjologiczna przy KF przeprowadziła ich analizę, w oparciu o badania ankietowe i tematycznie ukierunkowane rozmowy z grupowymi partyjnymi. Wyniki tych obszernych, parę miesięcy trwających badań, były tematem posiedzenia egzekutywy KF w dniu 26. XI br.

Egzekutywa, której przewodniczył sekretarz KF tow. T. Wachowski, stwierdziła wzrost aktywności grup, zwłaszcza w wydziałach produkcyjnych i na ogół prawidłowe podejmowanie przez nie zasadniczych zadań w bieżącej pracy. Działalność grup, oparta przede wszystkim o odbywanie planowych miesięcznych zebrań

Przykład dobrej pracy z młodzieżą

Podjmując tematykę wrześniowego Plenum KW PZPR w sprawie wychowania dzieci i młodzieży szereg organizacji partyjnych w HiL poświęciło tym zagadnieniom zebrania OOP i POP. Swiadczy to o przywiązywaniu dużej wagi do ideowo-politycznego wychowania młodego pokolenia.

Szczególne omówienia i wymaga przedleg zebrań odbyły się w OOP — P-62 zm. B w dniu 24 XI br.

Organizacja ta licząca 53 członków i kandydatów PZPR wyróżnia się swoją działalnością w pracy partyjnej, jak również wyraźnie oddziaływanie na uzyskiwane efekty produkcyjne. Wynikiem tej pracy jest między innymi partyjna atmosfera wśród załogi tej zmiany, duże zaangażowanie członków i kandydatów partii w podejmowane problematyce, właściwa praca kolektywu zmianowego oraz przywiązywanie dużej wagi do procesów adaptacji nowych pracowników.

Przygotowaniem zebrania zajmował się kolektyw zmianowy wraz z grupowymi partyjnymi w oparciu o uchwałę KW PZPR i programu KF PZPR — który będzie przedmiotem obrad plenum w grudniu, br.

Wysoka frekwencja na zebraniu w P-62 świadczy o zaangażowaniu podejściu członków i kandydatów partii do tego zagadnienia, również ilość dyskusantów i wnioski wynikające z dyskusji wskazują na potrzebę zwrócenia bacniejszej uwagi na sprawę ideologiczno-politycznego wychowania młodzieży. Dyskutancki omawiając osiągnięcia w pracy z młodzieżą, podkreślali potrzebę wyjścia z tym zagadnieniem przez nadrzędne instancje partyjne.

Zdaniem dyskusantów organizację młodzieżową, sportową, władze administracyjne, terenowe i zakładowe, jak również organizacje społeczno-polityczne w swoim programie działalności winny

ZYCIE PARTII

Analiza grup partyjnych

względnie narad wszystkich członków grupy, winna jednak szerzej uwzględniać wzrost wydajności pracy, poprawę jakości produkcji, troskę o warunki BHP dla danego zespołu pracowników oraz ocenę postaw pracowników i kształtowanie poprawnych stosunków społecznych w zespole (brygadzie, zmianie).

W dyskusji podkreślano decydujący wpływ grupowego na działalność grupy, postulując prowadzenie przez wszystkie KZ i OOP bardziej systematycznej niż dotychczas pracy z grupowymi i ich instruktażu, m.in. określającego najważniejsze zadania w pracy grup, w formie konkretnej, dostosowanej do aktualnej sytuacji i warunków działania grupy. Koniecznym jest we wszystkich grupach utrzymywanie ścisłej więzi i współpracy grupowego z mistrzem (względnie kierownikiem administracyjnym odpowiedniego szczebla), z mężem zaufania i z przedstawicielem organizacji ZMS w danym zespole (do czasu zorganizowania grup ZMS). Grupowy partyjny obowiązkiem winien uczestniczyć przy załatwianiu

Tematyka dyskusji skupiała się wokół zagadnień takich jak:

- rozliczanie członków partii z zadań partyjnych w zakładzie pracy i miejscu zamieszkania — w TGP, komitetach osiedlowych, komitetach rodzicielskich oraz z działalności w organizacji współpracy łączności miasta ze wsią,
- współpraca z organizacjami masowymi, w celu ożywienia działalności organizacji społecznych i technicznych,
- zagadnienia usprawniania form i metod szkolenia partyjnego,
- rola grupowego i jego udział w kolektywie,
- sprawy produkcyjne, wśród których na specjalne podkreślenie zasługują propozycje TM: zmiana rozliczania efektów pracy z tonażu na pracochłonność (w W-1),
- poszerzenie kart gwarancyjnych przy przeprowadzanych remontach terenowych i regeneracji w warsztacie W-17, kompleksowe i terminowe przeprowadzenie remontów.

Do dnia 27. XI. br. na 588 grup partyjnych w naszej organizacji hutniczej zebrania sprawozdawczo-wyborcze odbyły się w 371 grupach. Ponownie wybranych zostało 217 grupowych, co świadczy o pełnym zaufaniu ze strony członków partii do ich pracy, jednocześnie nowo wybranych grupowych zostało 154, co pozwala im na pełniejsze zaangażowanie się w pracy partyjnej i uzyskiwanie doświadczeń. Wielu dotychczasowych grupowych w uznaniu ich aktywności powinno wejść do egzekutywy OOP i POP. Wynika to z prowadzonej polityki zabezpieczenia dopływu nowych aktywistów na wyższe szczeble instancji organizacji partyjnych.

Do chwili obecnej zakończyły kampanię sprawozdawczo-wyborczą w grupach partyjnych organizacje: P-55, P-65, P-65, P-61, TM — szereg innych organizacji zbliża się do końca prowadzonej kampanii.

Z uznaniem należy stwierdzić fakt powstawania nowych grup partyjnych, będących wynikiem rozwoju organizacji partyjnych, właściwego dostosowania struktury organizacji partyjnych do rozwoju poszczególnych jednostek huty.

ujmować zagadnienia pracy z młodzieżą. Postulowano objęcie zasięgiem swojej działalności KS „Hutnik”, ADM, Komitetów Osiedlowych, TGP i Kół ZMS.

Wskazując na celowość tego rodzaju poczynań i inicjatyw dyskusjanci sugerowali konieczność stosowania w drastycznych przypadkach sankcji prawno-administracyjnych. Tolerowanie oczywistych wykroczeń i łamania zasad współżycia mogłoby w efekcie wpływać na pogorszenie się atmosfery wśród młodzieży. Właściwe wychowanie według zasad marksizmu leninizmu i norm socjalno-obyczajowych stanowił będzie gwarancję właściwego przygotowania do życia młodych obywateli.

Tematykę powyższą omówili w swoich wystąpieniach: W. Cwik, J. Pyra, K. Nowak, H. Szyk-sznan, T. Kołakowski, jak również przedstawiciel KF PZPR K. Rajca.

Przykładem pracy organizacji partyjnej z młodzieżą jest zabezpieczenie dopływu nowych członków i kandydatów partii. Na omawianym zebraniu w szeregi członków partii przyjęto Jerzego Korgola, wręczono legitymację członka partii nowoprzyjętemu Mieczysławowi Pietrzykowi, oraz przyjęto na kandydata PZPR 3 z organizacji ZMS, a to: Winiar-skiego, Tarnowskiego, Pietrykę, długoletniego działacza Hady Robotniczej Tokarskiego oraz spośród bezpartyjnych Suleja i Woj-tała. Odpowiednie udzielone przez wyższe instancje na stawiane im pytania świadczy o dobrym przygotowaniu i znajomości zagadnień polityczno-społecznych i statutowych.

Przygotowanie, przebieg zebrania, wnioski z dyskusji i duży dopływ kandydatów w szeregi organizacji, winien być przykładem dobrej pracy organizacji partyjnej z młodzieżą. (rk)

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 26 BM. WŁ.

Zakład	Wydanie	Wartość	W %
Zakład Mater. Ogniotrwących	wyroby szamotowe	99	99
	wyroby zasadowe	92	92
	dolomit	100	100
	wapno	119	119
	wyroby smół. dolom.	106	106
Zakład Koksochemiczny	koks ogółem	99	99
	koks wielkopieczowy	100	100
	smoła	98	98
	benzol	99	99
	siarczan amonu	99	99
Agglomerownia I	Agglomerownia II	107	107
	Wielkie Piece	104	104
	surowka	105	105
Wydział Przerobu Żużla	żużel granulowany	98	98
	żużel pienisty	99	99
	żużel kawalkowy	19	19
Stalownia Martenowska	Stalownia Konwertorowa	103	103
	Wydział Wlewnic	115	115
	wlewnice	102	102
Walcownia Wstępne	prod. surowa kęsisk	97	97
	prod. gotowa kęsisk	99	99
	prod. surowa kęsów	111	111
	prod. gotowa kęsów	109	109
Walcownia Slabing	prod. surowa	102	102
	prod. gotowa	101	101
Walcownia Gorąca Blach	prod. surowa	103	103
	prod. gotowa	101	101
Walcownia Drobnych Profili	prod. surowa prof.	107	107
	prod. got. prof.	100	100
	prod. sur. drutu	97	97
	prod. got. drutu	95	95
Walcownia Zimna Blach	blacha sur. czarna	103	103
	blacha got. czarna	101	101
	blacha sur. ocynk.	101	101
	blacha got. ocynk.	103	103
	blacha sur. ocyn. ogn.	106	106
	blacha got. ocyn. ogn.	99	99
	blacha sur. ocyn. elektr.	105	105
	blacha got. ocyn. elektr.	94	94
	taśma — got.	119	119
Wydział Rur Zgrzewanych	prod. sur. rur	115	115
	prod. got. rur	104	104
	prod. got. prof. giet.	101	101
Wydział Odlewnic	prod. ogółem	99	99
	stal elektr. surowa	103	103
	odlewy stalowe	84	84
	odlewy żelazne	100	100
Wydział Mechaniczno-Konstr.	wyroby kute ogółem	100	100
	odkutek wite. kute	100	100
	konstrukcje stalowe	100	100
	prod. ogółem	96	96
Siłownia — energia elektr.	Stal ogółem	104	104
		106	106

a więc dane potwierdzające wysokie wartości tego aktywu. Dla usprawnienia i ujednolicenia form pracy grupowych w hucie — egzekutywa zatwierdziła wzór tzw. zeszytu grupowego partyjnego.

W drugiej części obrad egzekutywa zapoznała się ze stanem przygotowań do obchodów 100. rocznicy urodzin W. I. Lenina i 20-lecia huty. W związku z opóźnieniami niektórych prac — w stosunku do zatwierzonego harmonogramu — egzekutywa zobowiązała Komitet Obchodów do wzmocnienia tempa prac i egzekwowania od zespołów terminowej realizacji zadań.

Tematyka dyskusji skupiała się wokół zagadnień takich jak:

- rozliczanie członków partii z zadań partyjnych w zakładzie pracy i miejscu zamieszkania — w TGP, komitetach osiedlowych, komitetach rodzicielskich oraz z działalności w organizacji współpracy łączności miasta ze wsią,
- współpraca z organizacjami masowymi, w celu ożywienia działalności organizacji społecznych i technicznych,
- zagadnienia usprawniania form i metod szkolenia partyjnego,
- rola grupowego i jego udział w kolektywie,
- sprawy produkcyjne, wśród których na specjalne podkreślenie zasługują propozycje TM: zmiana rozliczania efektów pracy z tonażu na pracochłonność (w W-1),
- poszerzenie kart gwarancyjnych przy przeprowadzanych remontach terenowych i regeneracji w warsztacie W-17, kompleksowe i terminowe przeprowadzenie remontów.

Wiele wypowiedzi dotyczyło zagadnień międzynarodowych i wewnątrzzakładowych. Fakt ten należy odnotować jako nowum na szczeblu grupy partyjnej, wskazując to bowiem na wzrost poziomu świadomości ideowo-politycznej członków i kandydatów partii. K. R.



DAR HUTY IM. LENINA DLA CHORYCH

Trudno zdrowym ludziom wyobrazić sobie nawet, jak długi jest czas osobom chorym, pozbawionym w dodatku możliwości jakiejkolwiek rozrywki. Przykładać więc trzeba inicjatywę przedsiębiorstw, przekazującym ludziom oderwanym od normalnego życia — aparatów telewizyjnych, które umiłą pobyt chorym w zakładach zamkniętych.

W Krakowie, przy ul. Hełków 23 mieści się Państwowy Zakład Specjalny dla Przewlekłe Chorych. Im właśnie, jako jedna z pierwszych, nasza huta przekazała 23-calowy telewizor „Szecherzada”. Dokonali tego w imieniu hutniczej załogi — przewodniczący RZK Jan Stefanik oraz dyrektor ekonomiczny HiL, mgr inż. Stanisław Suchoński.

Na zdjęciu: pacjenci zakładu specjalnego oglądają podarowane im aparaty telewizyjne. Już nie będą się dłużej zimowe wieczory...

Fot. W. KLAG

Koń. OLDZE CIESZYŃSKIEJ

wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca — składają

Pracownicy Działu TB

Mówią działacze Rady Robotniczej

Śród ponad 300 aktywistów Rady Robotniczej HiL, wybraliśmy kilku najbardziej wyróżniających się w pracy, ludzi dobrej roboty. Przedstawiamy ich przed Konferencją Sprawozdawczo-Wyborczą Rady Robotniczej.

TADEUSZ SZWACZEK



Jest st. rozdzielczym produkcji w Wydz. Walcowni Wstępnej, w hucie pracuje już 15 lat. Pełni funkcję przew. RR w wydziale. Jest sekretarzem KZ PZPR. Oto jego krótka wypowiedź:

— Chciałbym bardzo, aby w nowo wybranej Radzie problem ludzkie były dostrzegane i stawiane na równi ze sprawami produkcyjnymi i gospodarczymi. Uważam też, że wiele troski trzeba będzie poświęcić zapewnieniu pełnej realizacji uchwał Samorządu Robotniczego HiL.

KAZIMIERZ KRAIŃSKI



Brygadzysta w Wydz. Szamotowym ZMO. Pracuje w hucie 16 lat. Od dawna jest aktywistą RR, obecnie pełni funkcję przew. Rady Robotniczej w ZMO.

— Jako brygadystę interesuje mnie szczególnie sprawa dobrej i rytmicznej produkcji, wysokiej jakości naszych wyrobów. Natomiast z punktu widzenia przew. Rady Robotniczej, za najważniejsze uważam dobrą pracę Oddziałowych Rad Robotniczych.

ALFRED ZAREBSKI



Mistrz aparatury i automatyki w Wydz. W-28. Pracuje w hucie od 15 lat, pełni funkcję przew. Rady Robotniczej w wydziale, jest I sekretarzem OOP i czł. egzekutywy KZ/TE.

— Najważniejsze wydaje mi się podniesienie autorytetu Rady Robotniczej, m. in. przez

właściwy dobór tematyki pracy, przez podejmowanie konkretnych i realnych wniosków oraz pełną ich realizację.

EDWARD CYGANIK



Brygadzysta warsztatu mechanicznego w ZK. Pracuje w hucie 17 lat. Od dawna pracuje aktywnie w Radzie Robotniczej ZK. Przew. RR w Wydz. K-8.

— Ważne i konieczne jest dalsze mechanizowanie pracy w hucie po to, aby ulżyć wyśiłowemu ludźmi. Więcej uwagi należy też poświęcić lepszemu zaopatrzeniu w materiały do remontów, gdyż odczuwa się przykre braki.

JAN ORZECH



Brygadzysta elektryk w Wydz. Rur Zgrzewanych. Od 10 lat pracuje w hucie. Aktywista związkowy i Rady Robotniczej.

— Za najważniejsze zagadnienia w naszej pracy uważam poprawę jakości produkcji i forsowanie postępu technicznego. Konieczna jest modernizacja niektórych naszych urządzeń, np. przejście ze zgrzewania oporowego na indukcyjne. Poprawiłoby to znacznie jakość produkowanych rur.

ROMAN JAROSZ



Slusarz-spawacz ze Stalowni Martenowskiej. Od 4 lat pracuje w hucie. Jest grupowym partyjnym i członkiem RR w wydziale. Do Rady Robotniczej HiL kandyduje po raz pierwszy.

— W P-50 wysiłek musi być skierowany na zmniejszenie wybraku stali. Jest on ciągle za duży, kosztuje nas bardzo drogo. Uważam, że stać naszą załogę na poprawę jakości produkcji i na wydawnie zmniejszenie wybraku.

ADAM MIGAS



Jest przew. Zarządu Wydz. ZMS w Aglomeracji nr 1. W hucie pracuje 4 lata. Aktywista organizacji związkowej i młodzieżowej.

— Najważniejszą sprawą w naszym wydziale jest jakość spieku. Pragniemy utworzyć młodzieżową brygadę dobrej jakości, która pociągnęłaby całą załogę za sobą w batalii o wysoką jakość aglomeratu.

JAN FUDAŁA



Brygadzysta utrzymania ruchu w Wydz. Przerobu Żużła. Pracuje w hucie 8 lat. Pełni funkcję przew. Oddziałowej Rady Robotniczej, już drugą kadencję.

— Musimy zwiększyć wysiłki, aby poprawić uzysk żużła płynnego z kadzi. Nie obejrzę się jednak bez pomocy transportu; musimy otrzymywać kadzie rytmicznie, musimy mieć zapewnioną ciągłość pracy.

TADEUSZ BRYŁA



Technik elektryk w Walcowni Drobnych Profili i Drutu. Od 10 lat w hucie. Przewodniczący ORR, już drugą kadencję.

— U nas problemem nr 1 jest dobrojenie wykonalności. Wiąże się to z zadaniami eksportowymi. Potrzebne są dodatkowe suwnice (już obiecały); zlikwidować należy niepracujące urządzenia np. zwłoki w Walcowni Drobnej.

MIECZYSLAW GIL



Mistrz odlewania stali w Konwertorowej. Pracuje w hucie 7 lat. Jest przew. ZMS w wydziale. Pełni funkcję przewodniczącego Oddziałowej Rady Robotniczej.

— Przeszkadza nam mocno w pracy nadmierna sprawozdawczość, biurokracja. Biuro wydziału, pracownicy inżynierjno-techniczni, mistrzowie — „zawaleni” są wprost papierkową robotą. Z tym trzeba bardziej skutecznie walczyć.

RYSZARD GONDEK



Technik elektryk w Wydz. Sieci TE. Pracuje 8 lat w hucie. Aktywista ZMS. Pełni funkcję przewodniczącego ORR w wydziale.

— Borykamy się w naszej pracy z brakami części zamiennych, przede wszystkim do urządzeń w rozdzielniach. Urządzenia te są różnych typów, stąd i stałe trudności z częściami. Czekamy na zamówienia rok i dłużej. Co się da wykonujemy we własnym zakresie.

(gd)

Osiągnięcia i perspektywy

Rada Robotnicza w systemie samorządu robotniczego naszego kombinatu należy do jednego z ważnych ogniw, wpływających nie tylko na postępek gospodarczy i szeroko rozumiany rozwój przedsiębiorstwa, ale także jest wyrazem umacniania i rozszerzania demokracji socjalistycznej, której ostatecznym efektem jest pogłębienie więzi partii z klasą robotniczą.

W okresie jaki upłynął od ostatniej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w 1966 r. nastąpiła dalsza widoczna poprawa w systemie pracy wszystkich ogniw samorządu w tym także Rady Robotniczej oraz Rad Oddziałowych w wydziałach, zakładach i pionach. Poprawa, o której mowa dotyczy nie tylko udoskonalenia systemu działania w wypełnianiu funkcji stanowienia, nadzoru i kontroli nad działalnością administracji przedsiębiorstwa, ale także obejmując szeroki zakres społeczno-wychowawczy, Ta funkcja wypełniana była na równi z wszystkimi innymi zadaniami. Wychowawcza funkcja Rady Robotniczej spełniana była poprzez stałe aktywizowanie coraz większych grup pracowników.

Biorąc udział w różnych posiedzeniach i zebraniach Samorządu Robotniczego pracownicy ci rozszerzali swoje pole widzenia, wykraczając często poza oplotki osobistego interesu i wykonywanej funkcji zawodowej, uczyli się lepiej widzieć związki i zależności swej pracy od pracy innych, całego kombinatu i społeczeństwa. To uczestniczenie w zarządzaniu kombinatem, oraz świadomość, że jest się pełnoprawnym gospodarzem swojego zakładu, były powodem włączania się do pracy w Radzie Robotniczej oraz to nowych pracowników, którzy w przeważającej ilości rekrutowali się spośród grona produkcyjnych robotników wszystkich wydziałów huty.

Przejawem należytego wykonywania przez Radę Robotniczą swych funkcji był fakt organizowania przez nią załogi i swoich podstawowych ogniw, tj. ORR do realizacji wszystkich uchwał i wytycznych, pochodzących od naczelnych i terenowych instancji partyjnych, organów rządowych oraz związków zawodowych. Tak np. w okresie minionej kadencji wspólnie z innymi organizacjami społeczno-politycznymi Rada Robotnicza wypełniała zadania w zakresie opracowania w kombinacie programu usprawnienia ekonomiki i organizacji huty, a następnie zgodnie z Uchwałą VII Plenum KC PZPR i wytycznymi KF kontrolowała prawidłowość jej realizacji.

Program ten również nadal stanowi ważny punkt działania Rady Robotniczej. Dużą aktywność i wpływ na postawę załogi kombinatu wywarła Rada Robotnicza, jeżeli chodzi o wielkość podejmowanych w kombinacie zobowiązań i czynów produkcyjnych z okazji VI Kongresu Związków Zawodowych, a następnie na czesze V Zjazdu Partii i 25-lecia PRL.

Aktyw społeczny RR oddziaływał także na postawę załogi w wydarzeniach marcowych 68 r. oraz przyczynił się do rozwinięcia na apel KF dyskusji nad tezami KC na V Zjazd Partii. W ostatnim okresie działalność wszystkich organów samorządu robotniczego, w tym także Rady Robotniczej Huty i Rad Oddziałowych, koncentrowała się nad należytym przeniesieniem do załogi Uchwały II Plenum KC Partii oraz na jak najlepszym przygotowaniu planów na 1970 r. i alternatyw rozwojowych kombinatu w latach 1971-75.

Nowej Radzie Robotniczej przypadła w udziale do realizacji nie mniej trudne i odpowiedzialne zadania, które w przeważającej części wynikają z nakreślonego przez V Zjazd Partii programu dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Na tle tych zadań następować będzie dalsze umacnianie roli Samorządu Robotniczego, jako wypróbowanej formy udziału załogi we współzarządzaniu kombinatem. (TB)

Gospodarność na pierwszym planie

(Dokończenie ze str. 1)

zbędne zapasy. Działalność Rady sła w kierunku ujawnienia istniejących w hucie zbędnych zapasów i maksymalnego ich zagospodarowania. Trzeba stwierdzić, że o ile ujawnianie zapasów całkowicie się powiodło (dla przykładu: w 1967 r. ujawniono zapasy zbydne o wartości 15,2 mln zł, w br. do końca lipca — o wartości 27,2 mln zł), dużo gorzej natomiast wygląda ich zagospodarowanie. Wystąpił nawet spadek w upłynianiu zapasów i temu zjawisku trzeba będzie skutecznie zapobiegać.

Następny problem, to likwidacja tzw. dzikich magazynów w hucie. W wyniku kontroli Rady „odkryto” ponad 100 takich magazynów. Wiele z nich przestało już istnieć, jednak problem nie został jeszcze całkowicie załatwiony.

— Praca Rady Robotniczej opiera się na społecznej działalności aktywów. Proszę o wymienienie kilku najbardziej zaangażowanych działaczy.

Nasz aktyw liczy w tej chwili ok. 350 osób (są to pracownicy pełniący funkcje w radach, z wyboru). Ponadto w komisjach pracuje co najmniej drugie tyle ludzi, mocno związanych z działalnością Rady Robotniczej. Cały nasz aktyw wykazuje dużą ofiarność i duże zaangażowanie w pracy. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli sobie m. in. tow. tow.: Karol Biedroń robotnik z Wy-

działu Kolejowego, Władysław Cader — mistrz z Walcowni Gorącej Blach, Eugeniusz Czeczotka — mistrz z Pionu GI. Energetyka, Józef Joniec — robotnik ze Stalowni Martenowskiej, Tadeusz Szwaczek — robotnik z Wydz. Walcowni Wstępnej, Adam Wicher — technik z Wydz. Kolejowego, Bronisław Żaba — technik z Wydz. W-17, Stanisław Żmuda — ekonomista z ZK, Jan Kruk — ekonomista z TA, Jan Klaczek — ekonomista z DE, Józef Gaska — inżynier z Pionu GI. Energetyka, Mieczysław Szefer — technik z Pionu GI. Mechanika HiL.

— Na koniec naszej rozmowy proszę o parę Waszych uwag na temat odbywających

się przed Konferencją, spotkań z delegatami.

— Ostatnio odbyły się spotkania z delegatami na Konferencji, zorganizowane w 4 rejonach huty. Omawialiśmy na nich przygotowania do konferencji, uzgadnialiśmy kandydatury do nowych władz Rady Robotniczej HiL. Wyszliśmy też z pytaniami, które powinny znaleźć odbicie w dyskusji na konferencji. W czwartek odbyły się w wydziałach huty posiedzenia Rad poświęcone omówieniu projektu programu w Rady Robotniczej HiL na okres nowej kadencji.

Rozmowę przeprowadził **JERZY DANEK**

Seminarium leninowskie dla aktywów ZMS

Realizacja bogatego programu obchodów setnej rocznicy urodzin W. I. Lenina w fabrycznym ZMS wymaga przygotowania aktywów. Temu celowi służyło zorganizowane w dniach 18-20 listopada Seminarium Leninowskie.

Przez trzy dni aktyw ze temesowski z wszystkich zarządów zakładowych uczestniczył w wykładach prowadzonych przez pracowników naukowych oraz obejrzał dokumentalne filmy poświęcone życiu i działalności W. I. Lenina.

Wykłady obejmowały następujące tematy: „Lenin jako teoretyk” — wygłoszony przez dr Zdzisława Zawistowskiego z Katedry Historii WSP, „Lenin — przywódca rewolucji”, wygłoszony przez mgr Józefa Hampła z Katedry Historii WSP i „Lenin — człowiek”, przygotowany przez dr Zygmunta Łukawskiego z Katedry Historii ZSRU.

Seminarium zgromadziło kilkudziesięciuosobowe grono aktywów. Organizatorem seminarium był zetemesowski klub Ogniska Młodych.



Mgr Hampel w czasie wykładu.

Fot. L. IWANOW

Ze święta pedagogów



Na zdjęciu: moment dekoracji Stanisława Bogatyńskiego Złotym Krzyżem Zasługi.

Tradycyjnie już — nauczyciele stanowią grupę inteligencji, szczególnie mocno związanej z życiem i pracą klasy robotniczej. Zdania też nie ma tak wielkich zasług w budzeniu i rozwijaniu świadomości narodowej i klasowej, kształtowaniu patriotyzmu i postępowych przekonań najszerszych mas ludowych.

Oto sens przemówienia dyrektora pracy inż. mgr J. Olzowskiego, skierowanego do grona nauczycielskiego szkół HiL, które zebrało się z okazji Dnia Nauczyciela. Miła ta uroczystość miała miejsce w niedawno oddanym do użytku pięknym budynku szkolnym, stanowiącym dowód jak zmieniły się warunki nauczania, dowód troski kierownictwa huty o stwarzanie naszemu szkolnictwu przykładowemu coraz to lepszych warunków nauki.

Na spotkanie przybyli, witani w imieniu wszystkich obecnych przez kierownika Ośrodka Szkolenia Zawodowego inż. J. Kasprowski; sekretarz KF PZPR M. Najduchowski, wiceprzewodniczący Prez. DRN L. Kmietowicz, poseł na Sejm K. Kuraś, przewodn. RZ J. Stefanik, RR — E. Cisowski, ZF ZMS — R. Brągiel i przedstawiciel ZH&S mgr inż. S. Kunysz.

Dowodem wysokiego uznania dla pracy kadry wychowawczej jest fakt przyznania przez Radę Państwa wysokich odznaczeń dla: Ludwika Orzechowskiego, kierownika szkoły podstawowej HiL i Stanisława Bogatyńskiego, st. inspektora praktyk uczniowskich i studentek — Złotego Krzyża Zasługi. Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali — Barbara Komarow, nauczycielka j. polskiego w ZSZ dla dorosłych, Kazimierz Zieliński, instruktor nauki zawodu, a Teofil Bugno, nauczyciel matematyki! w ZSZ otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi.

K. WŁODARCZYK

WYBORY KOMISJI ds. KOBIET PRACUJĄCYCH

Rozpoczyna się już w organizacji związkowej huty kampania sprawozdawczo-wyborcza Komisji ds. Kobiet Pracujących. Jako pierwsze — w myśl ustaleń dokonanych przez Prezydium RZK — odbędą wybory komisje przy radach oddziałowych i wydziałowych (w terminie od 1 do 20 grudnia). Następnie odbędą konferencje sprawozdawczo-wyborcze komisje przy Radach Zakładowych. Termin — od 16 grudnia do 15 stycznia 1970 r. Konferencja

Sprawozdawczo-Wyborcza Komisji ds. Kobiet Pracujących RZK odbędzie się w terminie do dnia 10 lutego 1970 r.

Ustalono, że zebrania będą mieć następujący porządek dzienny: otwarcia zebrania dokona przew. Rady w jednostce organizacyjnej, następnie powołane zostanie prezydium, sprawozdanie z działalności związkowej złożą przew. Ko-

misji ds. Kobiet Prac., odbędą się dyskusja i następnie dokonane zostaną wybory oraz podjęta zostanie uchwała. W wydziałach zatrudniających 31-50 kobiet komisja liczyć ma 3 osoby, w wydziałach zatrudniających 51-100 kobiet — 5 osób, w wydziałach zatrudniających 101-150 kobiet — 7 osób i w wydziałach liczących powyżej 150 kobiet — 9 osób. Komisje przy Radach Zakładowych będą liczyć do 15 osób.

...I KOMISJI ds. MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ

W 1967 roku wybrano w naszej hucie po raz pierwszy Komisję ds. Młodzieży Pracującej. Trzeba przyznać, że w czasie dobiegającej końca kadencji wykazała ona dużą aktywność, okrzepła, rozwinęła ożywioną działalność. Organizacja związkowa HiL przywiązywała i przywiązuje do jej pracy dużą wagę, bowiem

problematyka młodzieżowa, kształtowania socjalistycznych postaw u młodzieży, angażowania jej w realizację ważnych zadań gospodarczych, znajduje się stale w centrum zainteresowania.

Komisje młodzieżowe będą wybierane na zebraniach młodzieżowych, zwoływanych przez Rady Zakładowe. W zebraniach tych o charakterze otwartym, winna brać udział cała młodzież, a więc wszyscy młodzi robotnicy, technicy, inżynierowie, ekonomiści. Kandydatów do Komisji ds. Młodzieży Pracującej wysuną wspólnie Rady Zakładowe i Zarządy Zakładowe ZMS w hucie. Komisje w składzie od 5 do 11 osób wybierane będą w głosowaniu jawnym.

W programie zebrań: otwarcie przez przew. Rady Zakładowej, sprawozdanie z działalności komisji (wygłasza przew. komisji), wytyczenie programu działania na następną kadencję, dyskusja, wybory komisji oraz delegatów na konferencję Komisji ds. Młodzieży Pracującej przy RZK. (jd)

Remont kotła w P-55 dobiega końca

Remont kapitalny kotła odzysknicowego w Stalowni Konwertorowo-Tlenowej powinien być ukończony zgodnie ze zobowiązaniem wykonujących go załóg — Instalu, Mostostalu, KPBBP, Elmontu i Termoizolacji. A może uda się termin jeszcze nieco skrócić? Zobaczymy, w każdym razie tempo robót jest doskonałe, wszystkie terminy ustalone w harmonogramie są dotrzymywane, bądź przyspieszane. Toczy się gra o wielką stawkę, o stal. Choć dobowi o zakończeniu remontu i oddanie kotła odzysknicowego konwertora nr 1, zamian będzie musiał być zatrzymany do remontu konwertor nr 2 (co pociągnęłoby za sobą postój wydziału).

Po zakończeniu tych czynności kocioł wejdzie do prób ruchowych, eksploatacyjnych. I następnie już — przekazanie go do normalnej eksploatacji.

Toczy się ostatnia faza bitwy o oddanie kotła przed terminem ustalonym w zobowiązaniu budowniczych na dzień 30 bm — godzina 7 rano. Wszystko wskazuje na to, że batalia zakończy się pełnym sukcesem. Pierwszy remont, właściwie całkowita wymiana kotła, wykonany będzie w rekordowym czasie, dzięki dużej ofiarności wszystkich biorących udział w zobowiązaniu załóg.

Kogo wyróżnić za ambitną postawę i za solidność w robotach? Zasługują na to wszyscy. Pracami kierowali: z Instalu Józef Wojdyło i Marek Rompel, z Mostostalu — inż. Zdzisław Chowaniec (kier. oddziału) i Tadeusz Kręziołek (nadmistrz), z KPBBP — mgr inż. Jan Bochenek, z Termoizolacji mgr inż. Zbigniew Zimner, z Elmontu — mgr inż. Kowalczyk. Tym „sztabem” całej operacji kierowali z ramienia PPB HiL: mgr inż. Adam Lepkowski i mgr inż. Edward Stankiewicz. (jd)

Smary technologiczne dla hutnictwa

Ważna konferencja odbyła się w ub. tygodniu w gmachu AGH w Krakowie. Była to naukowo-techniczna konferencja na temat smarów technologicznych w zastosowaniu przemysłu hutniczego (pierwsza tego typu w krajach RWPG, a w ogóle druga na temat zagadnień smarnowniczych). Udział wzięli w niej, oprócz wybitnych specjalistów polskich — przedstawicieli licznych krajów, m. in. ZSRR, Węgier, NRD, Czechosłowacji, Austrii, Belgii, Holandii, NRF, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii. Konferencję zorganizowały: SITPH NOT, Komitet Techniki Smarnowniczej, AGH oraz Zespół Techniki Smarnowniczej Stowarzyszenia Chemików Węgierskich.

nauka o zagadnieniach tarcia, zuzycia i smarowania. Nauka ta wskutek stale rozwijającej się industrializacji robi oszałamiającą karierę na świecie. Toruje drogę nowym metodom i technologiom smarnowniczym. Dzięki niej powstał system hydrodynamicznego smarowania, zastosowany przy elagowaniu prętów stalowych i rur. Rewelacyjny to system; przy kalibrowaniu stal posiada stałą otoczkę ze smaru, co eliminuje rozgrzewanie i chroni urządzenie.

W konferencji brali również udział przedstawiciele naszej huty, najlepsi specjaliści z dziedziny smarownictwa. (jd)

Nie będzie ograniczeń w korzystaniu z biletów miesięcznych MPK

Ostatnio wiele krążyło rozmaitych poglądów i opinii o projektowanych — jakoby — przez MPK ograniczeniach w korzystaniu z biletów miesięcznych — autobusowych i tramwajowych. Miały być wprowadzone określone godziny, w jakich można korzystać z dojazdu do pracy i powrotu. Te projekty, wiążące się z wymianą pracowniczych biletów miesięcznych, wydawały mi się nierealne i niemożliwe do wprowadzenia.

Rzeczywiście jak wynika z wyjaśnienia Dyrekcji MPK w Krakowie, żadnych ograniczeń czasowych w korzystaniu z miesięcznych biletów pracowniczych i szkolnych nie wprowadza się. Nowo wydawane bilety uprawniają — tak jak do tej pory — do dowolnej ilości przejazdów, na trasie między miejscem zamieszkania i zakładem pracy, względnie szkoły, w godzinach od 5 do 24.

Zebranie kandydatów na przewodników

Jak informowaliśmy, przygotowany jest kurs na przewodników zakładowych PTTK. Zebranie organizacyjne kandydatów odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia o godzinie 14.30 w sali nr 101, bud. „S”, centrum administracyjnego huty. Na zebraniu tym zostanie ustalony terminarz zajęć kursu itp. sprawy. Obecność kandydatów obowiązkowa. (jd)



Powrót z pracy. Tym razem nasz fotoreporter utrwalił na filmie pracowników wyróżniających się w dobrej jakości produkcji z Walcowni Gorączek. Sa to od lewej: F. Kazala, W. Sadok, W. Woźniak, J. Roplek, S. Nowak, S. Mączka, F. Żyła, M. Sadowski oraz B. Nowak. FOT. K. WŁODARCZYK

Stale powstają nowe Młodzieżowe Brygady Dobrej Jakości. Po utworzeniu na dwóch zmianach ciągu walcowniczego P-61, na zmianie C i D dalszych brygad, które zresztą przodują w wynikach produkcyjnych, po utworzeniu młodzieżowych zespołów na nowych agregatach Walcowni Słabiny i w Walcowni Rur, zarządy zakładowe ZMS w Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych, w Głównym Mechaniku i Głównym Energetyku rozpoczęły prace organizacyjne

nie nad powołaniem na decydujących odcinkach pracy dalszych młodzieżowych brygad jakościowych. Pewne doświadczenia ma w tej dziedzinie ZMS w TM, w którym pracuje już osiem brygad „DORO”. Posiadają one podobne regulaminy do MBDD.

Ciekawą inicjatywę podejmują zetemesowskie zarządy ze Stalowni Martenowskiej, Stalowni Konwertorowej, Zakładu Materiałów Ogniotrwałych i Zakładu Remontów Hutniczych HPR. Młodzieżowe brygady z tych wydziałów będą ściśle współpracowały przy przeprowadzaniu remontów pieca nr 7 w martenowskiej i konwertora w P-55. Zasady tej współpracy zostaną określone w przyszłym tygodniu, na wspólnym posiedzeniu ZZ z tych wydziałów i zakładów. Inicjatywa ta pozwoli na zespolenie wokół zetemesowskiej batalii o jakość wielu organizacji zakładowych. (z)

Właściwe kształtowanie się ruchu socjalistycznego współzawodnictwa pracy zależy przede wszystkim od zaangażowania samej załogi, od dobrej organizacji oraz od właściwej propagandy tego ruchu. Nasze państwo ludowe stwarza ku temu możliwości najlepsze warunki, czego bardzo ewidentnym dowodem jest między innymi uchwała Prezesa Rady Ministrów i CRZZ z dnia 25 lutego 1966 r. dotycząca przyznania specjalnych funduszy ze środków obrotowych w wysokości 0,05 proc. liczonych od funduszu plac z przeznaczonych na propagandę współzawodnictwa pracy.

Podstawą wydatkowania tych praktycznie biorąc niebagatelnych funduszy winien być i jest opracowany przez Główną Komisję Współzawodnictwa plan działania i wydatkowania środków, zatwierdzany corocznie na plenarnym posiedzeniu Rady Zakładowej i dyrekcji huty. Plan taki winien być podany do wiadomości załogi.

Fundusz dobrze wykorzystanych możliwości

przeznaczone są na organizowanie: — różnych form propagandy wizualnej, wystawy, pokazy, plany, popularyzujące osiągnięcia i doświadczenia współzawodnictwa pracy oraz najbardziej aktywne uczestników ruchu, — konkursów popularizatorskich (ogłoszenia, skromne nagrody i inne związane z nimi koszty), — spotkań, zlotów uczestników współzawodnictwa pracy w celu wymiany doświadczeń oraz wyjazdów do zakładów pracy o podobnym lub innym profilu produkcji (w tym zakresie pokryć można koszty transportu, noclegów, posiłków, imprez kulturalnych), — letnich i zimowych obozów szkoleniowych dla aktywistów ruchu współzawodnictwa. Wydaje się, że interpretowanie wyszczególnionych powyżej punk-

10 lat owocnej pracy Bułgarskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego

Od dziesięciu już lat działa w Polsce Bułgarskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe. Klub Stowarzyszenia mieści się w Nowej Hucie na Os. Szkolnym. Usytuowanie w naszej dzielnicy Klubu sprzyjało niewątpliwie kontaktom polsko-bułgarskim z uwzględnieniem naszego środowiska.

mimo naprawdę niewielkich środków, opierając się na pracy społecznej — stworzyć krąg zaangażowanego aktywny sympatyków i przyjaciół, którzy wiele zrobili dla krzewienia pięknej idei współpracy i przyjaźni polsko-bułgarskiej, zwłaszcza na niwie kultury.

Setna rocznica urodzin Lenina

W Technikum Elektrycznym w Nowej Hucie odbyła się uroczystość przyjęcia programu wykonującego z realizacji uchwały IV Plenum KC, a poświęconego 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. W szkole zaciągnięto honorową wartę młodziewą. Wszystkie klasy wzięły udział w uroczystościach. Wykładowca biorą udział w szkoleniu partyjnym (studiuwanie dzieł Lenina). Projektowana jest wystawa poświęcona życiu i twórczości Lenina. Dwa razy w miesiącu odbywać się będą lekcje wychowania socjalistycznego o tematyce leninowskiej.



Odezytanie zobowiązań przez przew. ZS ZMS kol. Najnera, ucznia 4 klasy. Tekst i zdjęcia: ZB. ZINT



Przemawia dyr. Technikum mgr M. Osiecki.

W roku bieżącym fundusz ten w HiL wynosił 607 tys. zł, z czego w ramach dobrze i szeroko rozwiniętej propagandy współzawodnictwa skorzystało ok. 8.000 pracowników. Najlepszymi organizatorami tego typu propagandy okazały się wszystkie Wydziały Pionu Głównego Mechanika, Wydziały Remontów Elektrycznych, Aglomerowania, Stalownia Konwertorowa, Wielkie Piece oraz brygady pracujące w Pionie Dyrekcji Naczelnej i w Koksowni. Szkoda że komisje współzawodnictwa (takich wydziałów jak Stalownia Martenowska, Walcownia Zimna i Gorąca, niektóre wydziały Pionu Głównego Energetyka czy Zakład Materiałów Ogniotrwałych nie potrafiły dla dobra własnej współzawodniczącej załogi a pośrednio dla dobra własnych zakładów i wydziałów wykorzystać przeznaczonych na ten cel przez państwo i hutę — środków.

HENRYKA STAŁMACHOWSKA

SPORT TURYSTYKA

Z posiedzenia Prezydium KKKFiT

Pozytywna ocena pracy KS Hutnik

W poniedziałek odbyło się w naszej hucie wyjazdowe posiedzenie Prezydium Krakowskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, poświęcone ocenie działalności klubu sportowego Hutnik. W posiedzeniu, obok członków zarządu Hutnika uczestniczyli m. in.: i sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski, przewodniczący Rady Zakładowej tow. Jan Stefanik, przedstawiciel KW PZPR w Krakowie tow. Daniel Czerniecki, przedstawiciele GKKFiT — tow. tow. Szoplińska, Sikorski, Zuchowski.

Gościł powitał prezes Hutnika, dyrektor naczelny HIL mgr inż. Bohdan Kołomyjski, po czym przewodnictwo obrad objął przewodniczący KKKFiT mgr Mieczysław Stefanów. Na wstępie wręczył on odznaczenia i dyplomy, przyznane działaczom Hutnika przez naczelne władze polskiego sportu (piszemy o tym oddzielnie).

Z kolei wprowadzenia do dyskusji dokonał i wiceprezes Hutnika tow. Władysław Zolnierkiewicz. Uzupelniając przygotowane i dostarczone wcześniej członkom Prezydium KKKFiT materiały, tow. Zolnierkiewicz omówił węzłowe problemy pracy klubu — takie jak praca wychowawcza z młodzieżą, rozbudowa obiektów sportowych. Szerzej potraktował sytuację czterech sekcji, które odgrywają w klubie rolę wiodącą: boksu, siatkówki, piłki nożnej i lekkiej atletyki. W dwóch z nich, i to w tych, które cieszą się największą popularnością, a mianowicie w sekcji bokserskiej i piłkarskiej, obserwuje się ostatnio wyraźny kryzys. Przyczyny tego cofnięcia się są — ze tak powiem — natury kadrowej. W boksie Hutnik przez wiele lat dysponował silną, stabilizowaną i wyrównaną drużyną. Wyrównaną także pod względem wieku. I nagle — niemal w jednym sezonie — odeszła prawie cała generacja zawodników, którzy ze względu na wiek, wycofali się z czynnego życia sportowego. Następcy nie osiągnęli jeszcze, niestety, klasy dawnych mistrzów.

Drużyna piłki nożnej awansowała do II ligi z zawodnikami nie pierwszej już młodoceli. Już wtedy było wiadomo, że nie jest to zespół, który przez wiele lat może zdobywać punkty w II lidze. Oczywiście nie znaczy to, że Hutnik zaniedbuje szkolenie własnych wychowanków. Lista nazwisk młodych zawodników — wychowanków Hutnika, którzy powoływani są do kadry narodowej juniorów, do młodzieżowej reprezentacji Polski — jest długa, dłuższa niż w wielu klubach nawet z czołówki I ligi. Ale w sumie nie gwarantują oni jeszcze sukcesów. Dodac do tego należy również, że — zwłaszcza w tym roku — dyscyplina treningu i dyscyplina wykonywania poleceń trenera nie zawsze była bez zarzutu. Zarząd klubu jest prze-

konany, że trener Władysław Giergiel, który przed paru tygodniami podjął pracę z pierwszym zespołem piłkarzy, zdola szybko usunąć ten mankament. Nie bez wpływu na pozycję piłkarzy Hutnika na półmetku rozgrywek II ligi był także terminarz: nowo-hucianie! rozegrali siedem spotkań na własnym boisku a osiem na wyjeździe. W dodatku na własnym boisku gościli w większości silne zespoły, z czołówki, z którymi niełatwo wygrać. W II rundzie „rozkład jazdy” będzie dla naszych piłkarzy odrobinę korzystniejszy.

W dyskusji pozytywnie oceniano pracę klubu sportowego Hutnik. Z uznanem mówiono o wysiłkach działaczy sportowych i kierownictwa kombinatu, których wynikiem jest realizowany obecnie program rozbudowy obiektów sportowych, podkreślano troskę o prawidłową gospodarkę w klubie.

W dyskusji zabrał głos m. in. przewodniczący Rady Zakładowej HIL tow. Jan Stefanik. Wskazał on, że sport, wychowanie fizyczne, turystyka — mają w Nowej Hucie daleko szersze zadania niż w innych dzielnicach Krakowa. Tu trzeba je rozwijać wśród ludzi, którzy w dużej części nigdy przedtem z tymi sprawami się nie zetknęli, tu trzeba nie tylko organizować i propagować sport, ale również krzewić przekonanie o jego wielkich walorach — wychowawczych, zdrowotnych itp.

Prezydium KKKFiT zaleciło Hutnikowi m. in. opracowanie długofalowego planu rozwoju sekcji wiodących z uwzględnieniem przygotowań czołowych zawodników do startu w Igrzyskach Olimpijskich w Monachium.

W. B.

Tylko Chajdecki w I szóstce

Pod nieobecność Petka, w turnieju strefowym tenisa stołowego, zawodnicy okręgu rzeszowskiego wyraźnie wyprzedzili Kraków. W pierwszej szóstce, która kwalifikuje się do udziału w turnieju ogólnopolskim, znalazło się pięciu reprezentantów Rzeszowszczyzny i tylko jeden zawodnik z okręgu krakowskiego — Chajdecki z Hutnika. A oto kolejność: 1. Skublicki (Karpaty Krosno), 2. Zwierzycki (Stal Stalowa Wola), 3. Chajdecki (Hutnik), 4. Stańczyk, 5. Pawlak, 6. Marek (obaj Siarka Tarnobrzeg).

Na siódmym miejscu uplasował się Adam Lenda z Hutnika i on będzie rezerwowym na turnieju ogólnopolski, który odbędzie się w dniach 20—21 grudnia w Stalowej Woli.

W przyszłą niedzielę, 7 grudnia wznowione zostaną rozgrywki o mistrzostwo I ligi. Hutnik gościł będzie we własnej sali zespół mistrza Polski — Spójnie Warszawa oraz Start Wioślaków. Terminarz przewiduje: 7 grudnia, godz. 9.00 Hutnik — Spójnia; 8 grudnia godz. 14.00 Hutnik — Start.



Moment dekoracji dyrektora naczelnego HIL, prezesa Hutnika — mgr inż. B. Kołomyjskiego.

DYREKTOR NACZELNY HIL MGR INŻ. BOHDAN KOŁOMYJSKI ZASŁUŻONYM DZIAŁACZEM KULTURY FIZYCZNEJ

W czasie posiedzenia Prezydium KKKFiT (o którym piszemy oddzielnie) przewodniczący KKKFiT mgr Mieczysław Stefanów udekorował prezesa Hutnika, dyr. naczelnego Huty im. Lenina mgr inż. Bohdana Kołomyjskiego medalem Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej. Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki przyznał dyr. Kołomyjskiemu za wysokie odznaczenie sportowe za zasługi w pracy nad upowszechnieniem sportu w Nowej Hucie, wśród załogi naszego kombinatu. Dyr. Kołomyjski kieruje pracą Hutnika od paru lat. Z jego nazwiskiem związany jest nowy etap w rozwoju klubu. Charakterystyczne jest ten etap przede wszystkim dalszym upowszechnieniem sportu wśród młodzieży Nowej Huty, wśród młodych pracowników Huty im. Lenina. W tym okresie podjęto również — przy wybitnym udziale dyr. Kołomyjskiego — wielki program rozbudowy obiektów sportowych. Na tym samym posiedzeniu prezes Stefanów wręczył również dyplomy, przyznane przez KKKFiT z okazji 25-lecia PRL — za zasługi w rozwoju sportu. Dyplomy otrzymali: przewodniczący Rady Zakładowej Jan Stefanik, sekretarz Rady Antoni Dąkowski, działacz Hutnika: Władysław Zol-

nierkiewicz, Stanisław Kaim, Jerzy Findysz, Bogusław Szczepka, Henryk Bazylewicz, Jan Kalcia, Bolesław Rażny, Aleksander Barnaś.

Za tydzień rusza liga siatkówki

W przyszłą sobotę 6 grudnia rozpoczynają się rozgrywki I ligi siatkówki mężczyzn. Została ona zmniejszona do 3 zespołów i rozgrywać będzie mistrzostwa systemem 4-rundowym. W każdej kolejce mistrzostw drużyny spotykają się będą ze sobą dwukrotnie: w sobotę i niedzielę. Podobnie będzie w rundzie rewanżowej.

W wyniku dwu turniejów eliminacyjnych w I lidze grać będą: Hutnik (który zajął pierwsze miejsce w swej grupie eliminacyjnej), AZS Olsztyn, GKS Katowice, Stal Mielec oraz (z drugiej grupy eliminacyjnej) Legia W-wa, Resovia, AZS W-wa i Gwardia Wrocław.

W pierwszej kolejce Hutnik podejmować będzie akademików z Olsztyna, a więc jedyny zespół, z którym nowo-hucianie przegrali w eliminacjach. Spotkanie z AZS Olsztyn oglądać będziemy w sobotę 6 grudnia o godz. 18.00 i w niedzielę 7 grudnia o godz. 17.30. Oba mecze w hali Wandy.

Szachiści — na siódmym miejscu

Przeszło tydzień trwały boje o mistrzostwo I ligi szachowej. Zespół Hutnika uplasował się w końcowej tabeli na siódmym miejscu — o jedną lokatę wyżej niż w ubiegłym roku. Nie jest to zły wynik — na 12 zespołów — ale niektórzy zawodnicy nie wykorzystali wszystkich swoich możliwości.

Hutnik zdobył w sumie 42 punkty — nieco poniżej średniej, która wyniosła 44 punkty. Indywidualne konta były następujące (podajemy w kolejności szachownic): Kostro 5,5 pkt., Gasiorowski 5 pkt., Steczkowski 5,5 pkt., Porębski 5 pkt., Lesiak 6 pkt., Marzec 6,5 pkt. Na szachownicy kobiet Gasiorowska uzyskała 2,5 pkt. w 9 partiach, Bacia 0,5 pkt. w jednej partii i Batko — jedna partia — bez punktu. Na szachownicy juniorów Nagrocki uzyskał 4,5 pkt. w siedmiu partiach, a Grobler 1 pkt. w czterech partiach.

Tegoroczne mistrzostwa wykazały dalsze wyrównanie poziomu w I lidze szachowej. Różnice punktowe między poszczególnymi zespołami — co widać na załączonej tabelce — są minimalne.

Końcowa tabela mistrzostw I ligi:

1. Legion W-wa	52,5 pkt.
2. Maraton W-wa	50,0 "
3. Start Łódź	49,0 "
4. Pocztowiec Poznań	48,0 "
5. Start Lublin	47,5 "
6. Hetman Wrocław	45,5 "
7. Hutnik	42,0 "
8. Start Katowice	41,5 "
9. WKSz. Wrocław	40,0 "
10. Lech Poznań	40,0 "
11. Avia Świdnik	37,5 "
12. Anilana Łódź	36,0 "

Dwa mecze koszykarek

W kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi, koszykarki Hutnika grać będą 29 bm. o godz. 17.30 ze Śląskiem z Tarnowskich Gór, a w niedzielę, 30 bm., o godz. 11.00 z Polonią Bytom. Oba mecze w sali Hutnika — DMH.

Trzecie czy czwarte miejsce bokserów?

Na finiszu rozgrywek o mistrzostwo I ligi bokserów nie brak niespodzianek. Niestety, nie są to niespodzianki przyjemne dla kibiców Hutnika. Najpierw ich ulubieniec stracił szansę na utrzymanie tytułu drużynowego mistrza Polski, później zachwiana została ich drużyna w kraju po pozycji. Po ostatniej niedzielnej pięciarcze z Nowej Huty spadli aż na czwarte miejsce w tabeli. W tej chwili, gdy do zakończenia mistrzostw pozostał każdej drużynie tylko jeden mecz — otwartą pozostaje sprawa czy Hutnik pozostanie w końcowej tabeli na zajmowanej obecnie czwartej pozycji, czy też awansuje o jedno miejsce wyżej. Zeleży to w mniejszym stopniu do rezultatu jaki uzyskają nowo-hucianie a w większym od tego

Do redaktora GŁOSU

Różne listy napływają do naszej redakcji. Autorzy jednych chcą załatwić jakąś konkretną sprawę, najczęściej swoją — osobistą. Inni piszą o problemach interesujących większość, występują w tzw. społecznym interesie. Na wszystkie listy odpowiadamy, staramy się wyjaśnić wątpliwości u tzw. autorytatywnych czynników.

By piękny był Park Kultury

Dziś w naszej rubryce weźmiemy na pierwszy ogień list Stanisława Jamrośa z os. Wandy. Problemy poruszone przez niego dotyczą zagospodarowania Parku Kultury i Wypoczynku.

Obszerny i ze znanstwem przedmiotu napisany jest ten list. Autor proponuje w nim wydzielenie w Parku części dla hutników, którym zajmowałby się kombinat. Pisze o rodzajach krzewów i drzew, które należałoby tam posadzić. Zwróciliśmy się w tej sprawie do Biura Projektów Budownictwa Komunalnego, które opracowało projekt zagospodarowania tego terenu. A oto uzyskane informacje na ten temat: Generalny projekt Parku Kultury i Wypoczynku opracowany został przez Miasto-projekt, a konkretnie przez małeinstwo architektów mgr inż. Zuzannę i Leszka Filarów. Obejmuje on m. in. obiekty Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego, stadiony sportowe, wystawę postępu technicznego, amfiteatr i wiele innych obiektów.

Narazie jednak — BPBK opracowuje tymczasowe zagospodarowanie Parku (zieleni i ścieżki), a właściwie jego części, rozciągają-

czy warszawska Gwardia zdola wywieźć dwa punkty z Gdańska, gdzie walczyć będzie z Polonią. Można bowiem zakładać, że Hutnik wygra z ostatnią drużyną w tabeli — z LTS Gliwice.

Minimalną szansę na drugie miejsce definitywnie stracił Hutnik w ostatnią niedzielę, przegrywając w bratobójczym pojedynku dwu hutniczych drużyn ze Stacją w Stalowej Woli 7:5. Wyniki meczu: Zalejski przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Koślakiem, Bugaj przegrał z R. Gotfrydem, Zurakowski wygrał 2:1 z Myśliwcem, Bąk przegrał z Fryzowiczem, Rogala wygrał z Fadejką (nokaut), Skalka pokonał Krapca, Biel przegrał z Treła. Pojedynki Monicy z Szwado i Dragana z Lewandowskim zostały przerwane w pierwszej rundzie na skutek kontuzji gospodarzy i nie zostały wliczone do punktacji meczu.

Aurelia radzi...

List od „Bożeny z Centrum C”, która prosi o podanie zestawu na skromny poczęstunek dla gości w czasie wspólnego oglądania programu telewizyjnego, podsunął mi myśl podzielić się z czytelnikami przepisami na znakomity rozgrzewający napój — grog, który proponuję jako główny „punkt” malego towarzyskiego przyjęcia. Grog należy do ulubionych napoi marynarzy. Jest naprawdę rozgrzewający i dlatego doskonale nadaje się do podawania w sezonie jesienno-zimowym. Głównymi składnikami grogu są: rum (bardzo łatwy obecnie do nabycia) oraz woda, kawa, herbata, mleko. W czasie przygotowania należy zawsze — do uprzednio ogrzanej wrzątkiem szklanki dodać najpierw cukier.

A oto przepisy: Grog rumowy. — Do szklanki wkładamy 2-3 kostki cukru, plasterki cytryny — szklankę napełniamy wrzątkiem (3/4) i dolewamy do pełna rumu. Grog herbaciany. — Do szklanki wkładamy plasterkę pomarańczy, zalewamy mocną, gorącą świeżo zaparzoną herbatą i dopełniamy liżeczką cherry brandy oraz kieliszkiem rumu. Zamiast rumu można dodać koniaku. Można też dostodczyć kostką cukru. Grog kawowy. — Ogrzewać

Minimaleńszą szansę na drugie miejsce definitywnie stracił Hutnik w ostatnią niedzielę, przegrywając w bratobójczym pojedynku dwu hutniczych drużyn ze Stacją w Stalowej Woli 7:5. Wyniki meczu: Zalejski przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Koślakiem, Bugaj przegrał z R. Gotfrydem, Zurakowski wygrał 2:1 z Myśliwcem, Bąk przegrał z Fryzowiczem, Rogala wygrał z Fadejką (nokaut), Skalka pokonał Krapca, Biel przegrał z Treła. Pojedynki Monicy z Szwado i Dragana z Lewandowskim zostały przerwane w pierwszej rundzie na skutek kontuzji gospodarzy i nie zostały wliczone do punktacji meczu.

Minimaleńszą szansę na drugie miejsce definitywnie stracił Hutnik w ostatnią niedzielę, przegrywając w bratobójczym pojedynku dwu hutniczych drużyn ze Stacją w Stalowej Woli 7:5. Wyniki meczu: Zalejski przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Koślakiem, Bugaj przegrał z R. Gotfrydem, Zurakowski wygrał 2:1 z Myśliwcem, Bąk przegrał z Fryzowiczem, Rogala wygrał z Fadejką (nokaut), Skalka pokonał Krapca, Biel przegrał z Treła. Pojedynki Monicy z Szwado i Dragana z Lewandowskim zostały przerwane w pierwszej rundzie na skutek kontuzji gospodarzy i nie zostały wliczone do punktacji meczu.

Jako uzupełnienie poczęstunku przy telewizorze proponuję coś słodkiego — np. torcik z herbatników. Do wykonania torciku potrzeba 5 paczek herbatników, pół cytryny, 20 dkg cukru, 15 dkg masła, 3 liżeczki mielonej naturalnej kawy, 1 żółtko, 4 dkg orzechów. — Sposób wykonania: Do pół szklanki wrzącej wody dodać trzecią część ilości cukru, sok i otartą skórkę z cytryny — przykryć i pozostawić do wystudzenia. Kawę zaparzyć wrzątkiem. Do utartego z resztką cukru żółtka dodajemy utarte na pianę masło i następnie po liżce, napor z kawy i dalej uciuramy. Na rozłożone na stolnicy i skroplone rozkiem z cytryny herbatniki, nakładamy masę — przykrywamy drugą warstwą herbatników. Wierzch smarujemy masą i posypujemy posiekаныmi orzechami

jącej się między ul. Woje-wódzką a Nowogrzegórzecką, Nowoplaszowska i tor-em kolejowym w Dąbiu. Ten teren projektowano w czterech etapach, ostatni, czwarty etap został już zakończony, a jego realizacja zacznie się w 1970 roku. Generalnym wykonawcą jest Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni, z którego dyrektorem — inż. Wandą Owczarek, również przeprowadziliśmy rozmowę. Wydzielenie w Parku części dla hutników — nie wydaje się być słuszne. Z takimi samymi apetytami mogliby przecież wystąpić pracownicy innych przedsiębiorstw i instytucji krakowskich.

Tak więc narazie poza zielenia znajdują się w Parku: polana złotowa z estradą, ogródek jordanowski, zespół boisk sportowych (trawiastych), piaskownice.

A teraz w sprawie drzew i krzewów. Projektanci zieleni — jak nas poinformowano — są ograniczeni materiałem szkółkarskim, dostępnym na rynku. Nie mogą projektować w odczynie i możliwości. Dlatego np. znajduje się w tym pięknym obszarze zieleni, stanowiącym zielone płuca dla miasta: jarzabina (odrobna i świetnie znosząca otoczenie przemysłowych osrodków), buk, parę grup modrzewi, jawory, jesiony, lipa drobnolistna, grab, jaśmin, bez, glóg, forsycja, czarna bez, jałowce, omżyn (pięknie kwitnąca późną jesienią) no i róże — w dużych ilościach. Natomiast nie można sobie pozwolić na większą ilość drzew szpilkowych, gdyż źle znoszą one wielkomię-skie otoczenie (świerki np. są bardzo drogie, a trzeba pamiętać, że to rozwiązanie projektowe ma charakter tymczasowy) nie będzie miłorzębu, gdyż jest to drzewo tzw. reliktove i nie ma jego sadzonek, podobnie i z olchami. Przy tak wielkim terenie nie można sobie pozwolić na krzewy wymagające troskliwej opieki. Dlatego nie będzie magnolii, które na zimę powinno się otulać chochołami ze słomy. Nie będzie również cisu — jego czerwone jagody są bowiem trujące, a przecież w Parku będą się bawić dzieci — o czym trzeba pamiętać. Wiązy natomiast w Krakowie giną. Dlaczego? — To temat pracy nukowej na WSR.

Tak więc wiele propozycji Stanisława Jamrośa zbiera się z już wykonanym projektem zagospodarowania zieleni. Nie jest to zresztą jedyny temat jego listu, w którym na każdym kroku przejawia się troska o społeczne mienie i właściwy do niego stosunek. Dziekujemy.

Już funkcjonuje

Tomasz Lebda jest autorem listu, w którym pisze o przeszkodach w korzystaniu z telewizora w Zakładowym Domu Kultury.

Istotnie od 30 października do 15 listopada sala telewizyjna ZDK była — ze względu na przeprowadzany remont — nieczynna. Co zaś do zarzutów, że telewizor zbyt często „wysyada” — ha — có! Telewizor — jak telewizor. Albo trafi się na sprawnie działający egzemplarz, albo — wręcz przeciwnie. Na to nie ma niestety wpływu nikt. Na szczęście wszystkie te niefortunne przeszkody mamy już za sobą. Sala telewizyjna jest czynna, telewizor funkcjonuje — pozostaje nam więc tylko życzyć naszemu Czytelnikowi dobrych, ciekawych programów w TV.

Odpowiedzi Redakcji

JERZY ŁĘCZNA — Os. Wandy 10/16. Dziękujemy za list z propozycjami usprawnienia komunikacji. Przesyłamy go Dyrekcji MPK, by wzięła ewentualnie pod uwagę propozycje w nim zawarte.

JANUSZ MIŁKOWSKI — Centrum C, bl. 126. Odpowiadamy w następnym numerze, po skonsultowaniu sprawy.

MARIA CIEŚLICKA z Biel-ska — Białej, ul. Cementowa 22. Cieszymy się, że również w Bielsku czytany jest „Głos”. Dziękujemy za list i wiersz. Niestety, nie skorzystamy. Trudno nam również zadośćuczynić prośbie o przesłanie 200-złotowej piątki. Nie mamy takich możliwości. (br)

Najlepsi sportowcy-energetycy

W czwartek w sali Domu Techniki w Nowej Hucie odbyła się uroczystość zakończenia IV Spartakiady Sportowej Pionu Gł. Energetyka HIL.

Udział wzięli: gl. energetyk mgr inż. Zbigniew Centkowski, sekretarz KZ tow. Jan Kopeć, przewr KZ tow. Stani-sław Plachta, przedst. TKKF w HIL tow. Wiesław Kaczmarski. Spartakiada obejmowała 8 konkurencji: tenis stołowy, piłka nożna, piłka koszykowa i siatkowa, rzut granatem, podnoszenie ciężarka, strzelanie i kometka. Wszystkie konkurencje cieszyły się dużym powodzeniem, a rozstrzygnięcia przyniosły dopiero ostatnie rozgrywki. Najbardziej usportowionym wydziałem okazał się Wydz. W-25. Zdobyl puchar przechodni (54 punkty).

II miejsce zajął wydz. W-26, III — wydz. W-80. Załoga Pionu może się poszczycić zdobyciem 750 odznak 25-lecia PRL.

Na uroczystości najlepsi sportowcy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe takie jak książki, przybory do pisania, kasety. Ponadto — pamiątkowe proporce. Otrzymali je: St. Plachta, Jan Gierak, Jacek Latała. Medale natomiast wręczono: B. Granatowi, J. Blachowi, T. Czerniakowi.

W części artystycznej wystąpił zespół muzyczno-wokalny „Pelikany” pod kierownictwem Zb. Dziedzica (gitara basowa), M. Bogucki (perkusja), J. Jurkan (gitara funkcyjna) i R. Dziurdzia (gitara solowa). Zespół grał następnie do tańca: energetycy są wili się doskonale.

Tekst i zdjęcia: ZB. ZINT



Puchar przechodni otrzymują z rąk gl. energetyka HIL mgr inż. Z. Centkowskiego i przew. RZ tow. S. Plachty przedstawiciele najbardziej usportowionego wydziału.



Grają „Pelikany” — zespół nowy, ale podobający się publiczności.

(Dokończenie ze str. 1)
gdzie znajduje się grono zapalonych działaczy, tam i są wyniki. Tak jest w TE. Ale gdzie brak zrozumienia dla rangi tej działalności — jak np. w P-62, gdzie pieniądze przeznaczone na spartakiadę wydano na bezwrotne zapomogi, tam i praca musi kuleć. Często słyszy się narzekania na brak sprzętu. Jedyna rada — gospodarność. Wciąż znowu sprawa pracy z aktywem. Jako stały ilościowy i jakościowy rozwój.

CZESŁAW IDZIK przewod. Centralnego Samorządu Hotelu Hutniczych: — Sprawa aktywu, to również i w pracy CSHH zagadnienie nr 1. Stale za mało jest jeszcze działaczy w samorządach. Aktywiści działający w wydziałach niechętnie angażują się w pracę w miejscu zamieszkania. Trzeba stać szkolic aktywu samorządowy, gdyż są to na ogół ludzie początkujący w działalności społecznej.

Trzeba podnieść rangę działaczy samorządowych, bo przecież ich pracą wychowawczą objętych jest prawie sześć tysięcy mieszkańców. Tych działaczy powinno się częściej dostrzegać w wydziałach. Ale już teraz możemy poszczycić się niemalymi osiągnięciami. Coraz lepiej rozwija się działalność kulturalno-oświatowa i sportowa. Stał się poprawie ulegają warunki mieszkaniowe. Za naszą interwencją np. zmniejszono liczbę mieszkańców w pokojach w hotelu w Grębalowie. Administracja chciała kwaterywać po czterech. Dziś mieszka w jednym pokoju po trzech mieszkańców. W przyszłości chcemy podjąć sprawę kontroli stołów. Robiliśmy to już, ale wyrytkowo. Często skargi na niską jakość usług OZR konsumentów, którzy są głównie mieszkańcy hoteli, zmuszają nas do podjęcia tej sprawy w sposób kompleksowy. Przygotowujemy też społeczne kontrole warunków mieszkaniowych.

JERZY STOLECKI wiceprzewodniczący ZZ ZMS Walcowni Slabing: Interesują mnie przede wszystkim sprawy propagandy i szkolenia, którymi się w ZZ zajmuję. Sądzę, że w tej dziedzinie dokonano poważnego postępu, ale jeszcze nie objęto wszystkich zetemesowców szkoleniem, jeszcze za mało jest czytelnictwo prasy związkowej. ZMS stwarza młodym ludziom szansę podniesienia poziomu intelektualnego, zdobywania wiedzy społeczno-politycznej. Trzeba, szczególnie w tym roku, który jest rokiem setnej rocznicy urodzin Lenina, spowodować, by nie było członka ZMS, który by nie był objęty szkoleniem.

Przed konferencją ZMS

Trzeba także nasilić naszą propagandę. Uważam, że jeśli się chce, można zrobić wszystko. Przecież w większości wydziałów pracują plastycy, są materiały. Tylko wykazać trochę inwencji. Tak było i u nas, w P-65. Przez dłuższy czas brak było propagandy zetemesowskiej. Ale jak tylko zabraliśmy się do tego serio, to proszę obejrzeć...

W propagandzie powinno się poświęcić wiele miejsca na popularyzację czytelnictwa. Szczególnie książki społeczno-politycznej, prasy młodzieżowej. JAN BARAŃSKI, delegat z DT: — Powinno się szerzej propagować racjonalizację. Szczególnie Turniej Młodych Mistrzów Techniki. Oczywiście, nie może się ona kończyć na powieszeniu plakatu. Myślę o propagowaniu zasad i celów turnieju wszystkimi możliwymi środkami. Aktywizacja techniczna młodzieży to sprawa bardzo ważna. Niestety, przystąpienie do ruchu racjonalizatorskiego, zgłoszenie wniosku, często przekracza wyobraźnię młodych pracowników.

Twórczy stosunek do urządzeń i technologii powinno się wpajać młodzieży już w szkole. W ostatnim okresie znacznie skonkretyzowaliśmy swą działalność. Jeżeli podejmujemy problem, to nie robimy tego w sposób ogólnikowy. Wyznaczamy sobie wyraźne zadania. Taką pracą zjednuje nam dobre opinie. Dlatego też aktywny ZMS jest częściej dostrzegany przez kierownictwo innych organizacji. Częściej zetemesowcy obejmują funkcje w parti, związkach zawodowych, radach robotniczych. Dzieje się tak dlatego, że organizacja nasza lepiej przygotowuje do pracy społecznej.

Uważam, że trzeba jeszcze

zwrócić uwagę na wzrost naszych szeregów. Nie jestem zwolennikiem przyjmowania do ZMS „jak leci”, ale przecież wielu wartościowych ludzi zostaje poza organizacją.

EDWARD UTYLSKI, inżynier z W-80, delegat TE: — Problem racjonalizacji wśród młodzieży mogłoby w poważnym stopniu rozwiązać młodzi inżynierowie i technicy, doświadczeni racjonalizatorzy. Tych ludzi chcemy skupić w tworzonych Kołach Młodych Specjalistów. Do równieśnika, kolegi organizacyjnego młody robotnik znacznie prędzej przyjdzie ze swymi trudnościami, niż do starszego doradcy. Często rodzą się w głowach młodzieży pomysły racjonalizatorskie, ale brak fachowej technicznej porady powoduje, że zostają one tylko pomysłami.

Inna sprawa, to praca ze stażystami po wyższych studiach. Kiedy przychodzą oni do hut, właściwie nie mają wielkiego kontaktu z młodzieżą. ZMS powinien wyjść im na przeciw. Oznacza to, że należałoby proponować im podej-

bowanie konkretnych zadań w związku. Zadań, które uważałyby ich wiedzę. Mogą to być np. lektory, korepetycje itp. Dużą rolę może i powinna odegrać młoda kadra techniczna przy realizacji zetemesowskich inicjatyw produkcyjnych. Trzeba tylko uświadomić młodym pracownikom doboru, że dobry inżynier, to nie tylko fachowiec, to także działacz społeczny.

STANISŁAW KOPKA, wiceprzewodniczący ZZ ZMS w ZMO: — Jeżeli chcemy zwiększyć swe oddziaływanie, musimy również myśleć o dalszym liczebnym rozwoju organizacji. Sądzę, że 80 proc. młodzieży w ZMS to by wystarczyło. Większa powinna być też praca nad przekazywaniem do partii.

Stanowimy już siłę, z którą trzeba się liczyć. Ale ile niepotrzebnie tracimy czasu i energii, aby wojować o słuszne sprawy młodzieży z tymi, którzy powinni być naszymi sojusznikami. Ile niepotrzebnych targów w radach, ile stukania do drzwi administracji można by uniknąć...

KRONIKA ZMS

● ZZ ZMS Walcowni Taśm nawiązał kontakt z organizacją przy Miejskim Szpitalu Specjalistycznym im. dr Anki. Wspólne zebrania, imprezy kulturalne i rozrywkowe stanowiąć będą treść tej współpracy. Ponadto zetemesowcy z P-66 zorganizują dla swych kolegów ze służby zdrowia zwiedzenie kombinatu.

● Dla uczczenia 52 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej ZZ ZMS w P-66 podjął cenne zobowiązania. Młodzież zaszala wokół wydziału 2800 krzewów i 200 drzew.

● 30-osobowa grupa zetemesowców z Zakładu Materiałów Ogniotrwałych pracowała przy budowie ośrodka w Bartkowej 240 godzin.

● Koło ZMS przy zm. „D” P-31 złożyło wieńce pod pomnikiem W. I. Lenina w Poroninie. Zetemesowcy zwiedzili również muzeum. Była to pierwsza impreza w ramach obchodów roku leninowskiego w Aglomeratach.

● W ubiegłym tygodniu zorganizowano rok pracy ideowo-kształceniowej w Pionie Głównym Mechanika. Po referacie wiceprzewodniczącego ZZ ZMS tow. Tadeusza Mysiaka nt. „O skuteczność pracy ideowo-wychowawczą w ZMS” wykład inauguracyjny wygłosił lektor KW PZPR tow. Lisowski. Następnie uczestnicy inauguracji obejrzeni film poświęcony życiu Lenina.

Plastycy Nowej Huty

Jadwiga Borch-Przeworska



Pionu Głównego Mechanika HiL, inżyniera Jerzego Przeworskiego. Prowadzi gospodarstwo domowe oraz pracuje zarobkowo, jako instruktor dziecięcych zespołów plastycznych przy DRN w Podgórzu. Maluje b. mało. Z każdym rokiem jej własna aktywność tworząca maleje na rzecz wzrastających, czasochłonnych obowiązków rodzinnych. Nagromadzone rysunki, szkice i studia mówią o ciągłej żywej ambicji i planach twórczych, na których realizację — niestety, ciągle brak czasu. Jej udział w II Cyklu Wystaw pn. „Plastycy Nowej Huty” — świadczy, że pierwsze trudności zostały przełamane, a co najważniejsze — że nie należy rezygnować — bo i ręka w formie, świeżość spojrzenia i własna koncepcja artystyczna — też obecne. Teraz przydał by się przyjazny doping środowiska i więcej własnej silnej woli... Nawet, gdyby miało się to stać kosztem nieugotowanego czasem własnoręcznie obiada, czy mniej błyszczących podłogi... Sztuka wymaga nieraz drobnych ofiar i żłokceń w funkcjonowaniu domowego mechanizmu. Nie ma rady, Panie Jurku...

J. Borch-Przeworska otrzymała dyplom krakowskiej ASP w 1956 roku. Od 13 lat mieszka stale w Nowej Hucie. Jest żoną wieloletniego pracownika

J. DUSZANOWICZ



Z uroczystości otwarcia wystawy.

Fot. Z. ZINT

Opiekunom dzieci



Z okazji 25-lecia PRL i 20-lecia Nowej Huty działacze TPD, kuratorzy Sądu dla Nieletnich i nauczyciele, kierownicy przedszkoli i świetlic otrzymali odznaki „Przyjaciela Dziecka” za działalność społeczną i pomoc dzieciom i młodzieży. Były też dyplomy dla przedstawicieli zakładów pracy z terenu dzielnicy, m. in. dla HiL, Wytwórni Papierosów w Czyżnach, Spółdz. Mieszaniowej „Hutnik”, Spółdz. „Dentystyka” i Krak. Zakładów Betonarskich i Żelbetowych w Łęgu. Odznaki i dyplomy wręczał W. HEJMO — przedstawiciel Kuratorium Szkolnego i członek ZO TPD, w obecności mgr Ireny PIOTROWSKIEJ — prezesa Sądu dla Nieletnich i Adolfa ZIEBY — przewod. ZO TPD w Nowej Hucie. Miłe spotkanie zakończyła prelekcja mgr I. PIOTROWSKIEJ o zapobieganiu przestępczości wśród nieletnich i demoralizacji. Następnie wystąpił zespół artystyczny dzieci z TPD.

TEKST I FOTO Z. ZINT

Młodzież i decybele

Przypadam, że byłam przygotowana na większe torzaski na potędziakowym występie „Trubadurów” w hali widowiskowej hut. Nie trzeba chyba przypominać, że na koncerty zespołów młodzieżowych przychodzi głównie młodzież; wiadomo, że big-beat w dalszym ciągu wiodzie prym w muzycznych upodobaniach nastolatków.

Rzeczywiście, gdy na estradzie pojawili się wścibscy chłopcy z gitarą, podniósł się nieprawdopodobny krzyk, piśk, młodych ogarnęła dzwina euforia, której najteżsi psychologowie nie zdolają chyba do końca wyjaśnić. Ale cóż znaczy umiejętność podejścia do młodej publiczności! W tym miejscu wyrażam pełne uznanie dla prowadzącego imprezę Ryszarda Sadowskiego, który serdecznie witając publiczność, wyraził przekonanie, iż w Nowej Hucie są sami dżentelmeni, wobec czego nie uznają oni innej formy wyrażania swego zachwytu, jak tylko przez oklaski. Chłopcy, którzy zbytnio „głośno sapali”, radził udąć się niezwłocznie do laryngologa.

Potem już występ popularnych „Trubadurów” biegł gładko, chociaż okrzyki (ale już umiarkowa-

ne) towarzyszyły oklaskom. Popularne piosenki, jak „Znamy się tylko z widzenia”, „Przyjeżdżam na przysięgę”, „Hej sobótka, sobótka”, i wiele innych, spotkały się z gorącym przyjęciem. Ze swych zapamiętanych wojaży „Trubadurzy” zaprezentowali bardzo melodyjną piosenkę ukraińską pt. „Kochana”, a jako reminiscencje z pobytu w Mongolii występowali utwór w mistrzowskim wykonaniu perkusisty Mariana Lichtmana.

Świetnie były ballady w interpretacji ulubieńca młodzieży (już ojca czterotygodniowego syna!) — Tadeusza Woźniaka. Podobała się również pełna temperamentu i niezła głosowo Halina Żytkowiak, która wraz z „Trubadurami” wykonała kilka dobrze zaaranżowanych, melodyjnych piosenek.

Na marginesie koncertu nasuwa się pewien niezbyt optymistyczny wniosek: nieprawdopodobna wprost ilość decybeli z pewnością nie wpływa dodatnio na słuch naszej młodzieży. Styszałam zresztą już kiedyś w programie TV opinię lekarzy, którzy twierdzili, że za lat parę, o ile big-beat pozostanie nadal w modzie, nasze nastolatki będą mieć mocno przytę-

plony słuch. Osoby nieco od nich starsze wychodziły z koncertu lekko zamroczone. Słuch miał, co sama też stwierdziłam, przytęplony jak po przejeździe kolejką wysokogórską. Zastanawiam się, czy umiarkowanie muszą być nastawiane na „pełny regulator”? Zresztą, co tu się zastanawiać! Rozmawiałam z młodymi, którzy stwierdzili, że ta głośna muzyka nie tylko im nie przeszkadza, nie denuncjuje ich, a wprost przeciwnie — bez niej nie ma prawdziwego big-beatu.

Trudno do zrozumienia dla starszego pokolenia, skąd u polskiej młodzieży tak niestychany, ścisłe hiszpański temperament, jaki obserwowujemy na występach młodzieżowych zespołów. A swoją drogą zastanawiam się, gdzie mogłoby się tak wykrzywić, gdyby nie te właśnie koncerty? Myślę, że z dwójga zło, lepiej już głośno (być może za głośno!) wyrażać swój zachwyt na imprezach, niż skierozywać swą energię na niebezpieczne zabawy, którym na imię — chuligaństwo.

Nie chodzi więc o to, aby walczyć z big-beatowymi upodobaniami młodzieży. Należy natomiast zwracać baczną uwagę na jej kulturalne zachowanie. 90 proc. młodej publiczności to już rozumie, o czym z satysfakcją informuje

MAGDALENA

okazji niedawnych wywiadów, w nowohuckich szkołach odbyły się pogadanki, a nawet dyskusje na temat potrzeby ideowego wychowania młodzieży. Uczestniczyłam w takim spotkaniu w jednej z pierwszych klas Liceum XII.

Krótkie wprowadzenie dotyczyło wrześniowego plenum KW Partii w Krakowie i zadań wynikających z uchwały. Najciekawsza jednak była dyskusja, którą w wielkim skrócie postaram się przytoczyć.

— Rozumiem oczywiście potrzebę — mówił jeden z ojców — polityczno-ideowego wychowywania mego syna. Kiedy mam to jednak robić, jak nawet brak czasu na krótką rozmowę z dzieckiem? Program szkolny jest tak przeładowany, że chłopiec ledwie zdąży zjeść obiad, a potem już ciężkim odbiera lekcje i uczy się do późnego wieczora. Gdybym chciał z nim rozmawiać, to musiałbym kraść mu drogi czas, a przecież syn musi iść do szkoły przygotowany...

— Moja córka nie jest zbyt zdolna. Są dni, w których siedzi nad książkami do północy,

a kiedyś położyła się spać dopiero o drugiej nad ranem. Nawet dziennika telewizyjnego nie ogląda, chociaż powinna orientować się w politycznych sprawach.

— Ja jestem osiem godzin w pracy — mówiła jedna z matek. Mam troje dzieci i nie mogę sobie pozwolić na to, aby brać do pomocy dziewczynę. Moja córka, która chodzi właśnie do pierwszej klasy, musi przejąć trochę moich domowych obowiązków. Musi się poza tym uczyć. Kiedy mam znaleźć czas na rozmowę z nią, na pracę wychowawczą?

— Może zajęłoby się tymi sprawami organizacje młodzieżowe w szkole? W domu można rozmawiać z dzieckiem jedynie w niedzielę, a i to nie za długo. Nauczyciele każą uczniom odwiedzać w tym dniu krakowskie muzea, a i na spacer czy rozrywkę trzeba dzieciom zostawić trochę czasu...

W tym tonie były prawie wszystkie wypowiedzi rodziców. Wychowywać powinna szkoła, bo w domu nie ma na to czasu. Oczywiście program szkolny jest bardzo rozległy. Nauki jest dużo. Po pierwszej

wywiadówce okazało się, że nawet solidni do tej pory uczniowie, już po pierwszym okresie nauki w liceum „jadą na dwóch”, a niektórym grozi nieuchronnie rezygnacja ze szkoły średniej, ponieważ po prostu nie są w stanie podolać

PO WRZEŚNIOWEJ UCHWALE KW PZPR

Szkoła a wychowanie

obowiązkom. To wszystko prawda, której nie da się zaprzeczyć.

Jak to jednak jest z tym czasem w domu? Wiadomo, że nie w każdym dniu uczniowie są jednakowo obciążeni nauką. W tych nieco „luźniejszych” dniach można z nimi usiąść na pół godziny, czy wziąć ich na spacer i porozmawiać. Można podyskutować nad książką, chociażby lekturą szkolną, nawiązując do spraw współczesnych. Można wspólnie obejrzyć wartościowy film czy sztukę teatralną w TV i wymienić uwagi. Można, a nawet trzeba nakłaniać młodzież do ogląda-

nia dziennika telewizyjnego czy „Światowidu” — przeglądu spraw międzynarodowych.

A jeśli już rzeczywiście tak mało mamy czasu na rozmowę z dziećmi, to przynajmniej dajmy im dobry przykład na co dzień. O to głównie chodzi. Zachowujmy w każdej chwili postawę dobrego obywatela, Polaka, patrioty, uczmy poszanowania pracy innych. Czy trzeba na to aż tak dużo czasu, aby w każdej sytuacji budować swój autorytet?

Chodzi również o jedność działania szkoły i domu. Największe nawet wysiłki nauczycieli nie zdadzą się na nic, jeżeli nie poprą i nie zwolokrotnią ich rodzice. Są na przykład takie wypadki, że syn czy córka przychodzi do domu ze stopniem niedostatecznym w zeszycie, tłumacząc ten fakt niesprawiedliwą oceną nauczyciela. „Pani się na mnie

uwzięła, bo koleżanka miała mniej, a dostała lepszy stopień”. Rozszkadni rodzice w tego rodzaju stronnictwość oczywiście nie wierzą i postarają się pomóc dziecku zlikwidować „dwójkę”. Ale są i tacy, którzy zwracają nauczycielowi, solidaryzując się z dzieckiem w jego fałszywej ocenie szkoły i całą winą obarczają pedagogów. Mało tego. Przychodzą do szkoły i awanturują się. — Jak można było mojemu dziecku postawić notę niedostateczną? To skandal, ja pani pokażę itp.

Pewna nauczycielka powie, działa mi niedawno, że w złośliwym zyczeniu „bodałbyś cudze dzieci uczył” jest sporo prawdy. Ciężki to kawałek chleba, zwłaszcza, gdy się ma do czynienia z rodzicami stosującymi antypedagogikę. Ręce czasami opadają nauczycielom...

Dlatego dobrze się stało, że sprawom wychowawczym poświęciło tyle miejsca Plenum KW. Że w szkołach przed wywiadówką wprowadza się pogadanki dla rodziców, że rodzice (niestety zbyt mało!), zapisują się do Towarzystwa

Krzewienia Kultury Świeckiej w szkołach — w których uczą się ich dzieci.

Długotrwały to proces, by z nastolatkiem wykorzystać zle nauki, będące owocem dotychczasowych błędów wychowawczych. I bardzo niepokojące jest zwłaszcza, iż właśnie rodzice dzieci, tzw. trudnych, źle uczących się i zachowujących się nieodpowiednio — przeważnie kontaktów ze szkołą nie utrzymują. Z reguły zaczynają się interesować swymi dziećmi dopiero wtedy, gdy grozi im pozostanie na drugi rok w tej samej klasie. Wtedy zaczynają się lamenty, wpiją się gromy na wychowawców, a jak nie pomagają prośby, to i z groźbą spotkać się można.

A trzeba temu zaradzić wcześniej, po prostu interesować się i to od najmłodszych lat, co właściwie robią nasze dzieci. Czy przypadkiem nie dostały się pod zły wpływ rówieśników czy starszej młodzieży. Bo polityczno-ideowe wychowanie dzieci i młodzieży ma wiele aspektów. Chodzi o właściwe kształtowanie postaw wszędzie, w każdej życiowej sytuacji. (DR)

Szkoła nr 74 otrzyma imię St. Staszica

29 bm. o godz. 10 odbędzie się w szkole nr 74 w Branicach niecodzienna uroczystość: nadanie imienia Stanisława Staszica...

Warto wiedzieć, że szkoła w Branicach istnieje już 11 lat. Kierowana jest przez p. Kamile Wójcik...

Relacje z uroczystości szkolnej w Branicach zamieścimy w następnym numerze „Głosu”. (dr)

Nowa Huta jest miastem młodym, pełnym zieleni, kwiatów. Możemy się chwalić wieloma pięknymi budynkami mieszkalnymi...

Nie wszędzie jednak jest tak czysto i ładnie, jakbyśmy tego chcieli. Jest jeszcze wiele takich miejsc, gdzie panuje brud i nieporządek...

Tym sprawom, jak i wielu innych, związanych z tym zagadnieniem poświęcił radni ostatnią Sesję DRN. Stwierdzono, iż szczególnie w osiedlach miejskich stan sanitarny jest ogólnie zadawalający...

Inne zagadnienie, to tereny tzw. „niczyje”. Nie ma gospodarza, nie ma się kto zająć

IV Sesja DRN

Stan sanitarny zadawalający

porządkowaniem. A niestety w Nowej Hucie takich nieprzejętych terenów jest jeszcze bardzo dużo.

Nie bez znaczenia jest także sprawa ścieków. Rozbudowa dzielnicy wyprzedza rozbudowę urządzeń kanalizacyjnych i to stwarza dodatkowe trudności.

gorzej przedstawia się stan sanitarny osiedli wiejskich. Są to najczęściej stare budynki, nie posiadające odpowiedniego zabezpieczenia sanitarno-higienicznego.

Szczególnie niekorzystnie

przedstawia się problem wody w Pleszowie, gdzie wody gruntowe w okolicy wylewiska popiołów HiL uległy chemicznemu zanieczyszczeniu.

Ważny problem w osiedlach miejskich — to jakość dróg. W tej dziedzinie w ostatnich 4 latach zrobiono bardzo dużo.

Analizę stanu sanitarnego dzielnicy omówiono szczególnie na podstawie sprawozdania Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

CO W TYGODNIU?

K I N A

SWIT: od 27 do 30 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Wojna i pokój” cz. IV produkcji radzieckiej...

SWIT Mała Sala: od 28 do 30 bm. godz. 15, 17 i 19 „Zwierzęta” produkcji francuskiej...

SWIATOWID: od 26 do 30 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Fantomas contra Scotland Yard” produkcji francuskiej...

SWIATOWID Mała Sala: od 28 bm. do 1 grudnia br. godz. 15, 17 i 19 „Wspaniałe wakacje” produkcji rumuńskiej...

TEATR LUDOWY

29 bm. godz. 19.15 „Ballada wigilijna”, 30 bm. godz. 19.15 „Mirandolina”, 1 grudnia br. teatr nieczynny...

ZDK HiL

1. XII. godz. 18.30 — Klub Miłośników Teatru — spektakl pt. „Co jest za tym murem”...

OGNISKO MŁODYCH

2. XII. godz. 18.30 — z cyklu „Młodzieżowe aktualności” — prowadził St. Nowakowski...

OGNISKO DZIECIĘCE

29. XI. godz. 17 — „Andrzejki” — wieczorek dla zespołów artystycznych...

DOM MŁODEGO HUTNIKA

2. XII. godz. 18 — „Brazylija, kraj kontrastów” — prelekcja mgr. M. Sawińskiego...

KLUB W GRĘBAŁOWIE

1. XII. godz. 18 — popis klas fortepianu. Występ zespołu „Ab ovo”...

V Olimpiada Kulturalna Hoteli Hutniczych

1 listopada — to początek kolejnej olimpiady dla mieszkańców hoteli pracowniczych HiL. V olimpiada przebiega — jak już wspominaliśmy — w 7 konkursach...

Do tej pory największym zainteresowaniem konkursami olimpiadowymi pochwalić się mogą hotele os. Młodości nr 2, 3, 4, 5, 7, 8.

Dużą aktywność wykazują również niektóre hotele w os. Na Wzgórzu i Grębałowie (nr 22, 23, 24, 25).

Przy okazji poinformowano zebranych — przedstawicieli samorządów hotelowych...

ców hoteli. (Piszemy o tym oddzielnie na str. 2.)

Do olimpiady przystąpiły także hotele DMH, głównie hotel nr 40 jest szczególnie aktywny.

W hotelu nr 32, (os. Wandy) otwarto, w ramach olimpiady punkt biblioteczny, organizowane są prelekcje oświatowe.

Ostatnie spotkanie organizatorów V Olimpiady Kulturalnej Hoteli Pracowniczych HiL poświęcone było omówieniu dotychczasowego przebiegu tej imprezy...

Ponadto, w każdy piątek, również w Ognisku Młodych, os. Młodości 1, o godz. 15.45 udzielane są korepetycje z matematyki i fizyki...

POGODA

ostatni, czwarty już tej jesieni, atak zimy był najostrejszy. Temperatura w nocy na piątek obniżyła się do -3 st. (7 listopada -7,2 st.)...

Nowe obiekty dla dzielnicy

Kończy się budowa piekarni w Czyżnach. Po przekazaniu do użytku tego obiektu wiele obiecują sobie mieszkańcy dzielnicy...

przechowalni warzyw i owoców. Rozbudowana zostanie także istniejąca już ziemniaczarka.

Zarówno budowa nowych obiektów, mających wpływ na zaopatrzenie dzielnicy, jak i rozbudowa już działających przyczyniają się do pewności do polszenia sytuacji w tej dziedzinie.

220 stopni w górę...

Utrapieniem mieszkańców bloku 36 w osiedlu Willowym jest winda. W ostatnich dniach więcej lokatorów chodzą po schodach...

Tłumaczenie się konserwatorów, że lokatorzy psują, to wymysł. Maszynownia jest zamknięta i nikt do niej nie ma wstępu...

Wychodzenie po 220 stopniach nikomu nie sprawia przyjemności. Co mają na to powiedzieć ludzie starsi czy matki z małymi dziećmi?

Nowości beletrystyki

Alan Bullock — „Hitler — studium tyranii” — Książka napisana przez angielskiego historyka...

Z kroniki wypadków

Na ulicy Engelsa w Nowej Hucie — samochód znikł prowadzony przez Bogdanę Nowaką...

Stefan Wasowicz jadąc samochodem m-ki gaz potrafił 56-letniego Macieja Siemika, który wybiegł przed stojącą na przystanku autobus.

Na Alei Rewolucji Październikowej, z tramwaju linii 14 wypadł pasażer. Leszka Kotulę, lat 11, zam. na os. Słonecznym 18/1 potrafił samochód prowadzony przez Marię Majerowską...

przejeżdżający drugi z przeczyny przez K. Kasznika; oba samochody uszkodzone.

Samochód syrena prowadzony przez M. Pielnińskiego najeżdżał na stojący na ulicy Demakowa star; oba samochody zostały uszkodzone.

Na odcinku drogi Pleszów — Cio kierowa ciężarówką M. Lorek potrafił przechodzić, który doznał ogólnych obrażeń.

Pogotowie Ratunkowe w Nowej Hucie udzieliło pomocy w 310 przypadkach.

Do szpitala na ostry dyżur został przywieziony 17-letni Tadeusz Seruta, który wypadł z tramwaju. Doznał on silnych obrażeń głowy i wstrząsu mózgu.

Ryszard Gajdec, zam. osiedle Jagiellońskie 4/93, pracownik Zakładu Remontowego HiL, złamał nogę w czasie pracy.

Krótko

NOWY KLUB MŁODZIEŻOWY

Po ponownym remoncie lokalu w os. Willowym (b. „Gigant”) planuje się zorganizowanie tu klubu dla młodzieży, głównie studentów.

Klub dysponować będzie kilkoma pomieszczeniami na parterze i I piętrze. Działalność propagandową zapewni Rada Okręgowa ZSP i Zarząd Dzielnicy ZMS.

SPOTKANIE W „EWIE”

W klubie ZD LK „Ewa” odbyło się ostatnio ciekawe spotkanie aktyw Ligi Kobiet...

kobiet nie zrzeszonych, reprezentujących różne zawody z przedstawicielką tygodnika „Sowiecka żenszczyna”...

Frekwencja była duża, spotkanie upłynęło w bardzo miłym nastroju.

Warto dodać, że tygodnik „Sowiecka żenszczyna” cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, nie tylko w ZSRR, lecz również zagranicą...

Ogłoszenia drobne

ANTONI RADWANEK — pracownik P-50 zgubił rodzinny książeczkę ubezpieczeniową.

PRZEPRAZAM Spółdzielnię Mieszkanową „Hutnik” w Nowej Hucie za pomówienie w dniu 22 sierpnia br.

WŁADYSŁAW GIBEK reśowaniu, nie tylko w ZSRR, lecz również zagranicą, m. in. w Polsce.

„W EPOCE RENESANSU”... to tytuł nowej ekspozycji w Salonie TPSP przy alei Róż, czynnej w grudniu bież. roku.

W Salonie oglądać można, poza obrazami (głównie portrety), meble, szafki, skrzynie rzeźbione, fotele, tkaniny...

Odpowiedzi redakcji

Adam Cipora — Nowa Huta. Niestety wiersz Pana do druku się nie nadaje. Może spróbuje Pan zauważone niedociągnięcia opisać proza? Chętnie skorzystamy.

Wychowawcom — serca i kwiaty



Prezydium akademii.

Fot. Z. ZINT



Decoracja zasłużonych nauczycieli-wychowawców naszej młodzieży przez dr J. Garlickiego — zast. przew. Prez. RN m. Krakowa i inż. T. Górskiego — przew. Prez. DRN w Nowej Hucie.



Dzieci w strojach krakowskich wręczają kwiaty odznaczonym.



Duża brawa dla wykonawców części artystycznej — zespołu „Słowianki” z UJ.

W ramach obchodów święta pedagogów w Nowej Hucie w sali Teatru Ludowego, zorganizowano uroczystą akademię w której poza nauczycielami wzięli udział przedstawiciele komitetów rodzicielskich, opiekunów oraz zaproszeni goście: Kierownik Wydziału Oświaty, Kultury i Nauki KW PZPR JERZY JAROWIECKI, z-ca przew. Prez. RN m. Krakowa dr JAN GARLICKI, I sekretarz KD PZPR TADEUSZ NOWICKI, przewodniczący Prezydium DRN inż. TADEUSZ GORSKI, przewodniczący DK FJN ROMUALD KOZAKIEWICZ, poseł na Sejm KAZIMIERZ KURAS i inni.

Rozwój szkolnictwa w okresie powojennym w kraju, a szczególnie w Nowej Hucie, w okresie jej XX-lecia, (kiedy obecnie w dziesięć lat uczy się ponad 37 tys. młodzieży w 48 szkołach podstawowych, średnich i zawodowych) — to główny temat referatu okolicznościowego, wygłoszonego z okazji „Dnia Nauczyciela” przez T. Górskiego. Podkreślił on doniosłą rolę pracy nauczycieli, którzy nie tylko uczą i wychowują ale i współpracują z młodzieżą, np. w akcji czynów społecznych. Z okazji Ich Święta przekazał całemu gronu nauczycielskiemu dzielnicy serdeczne życzenia i gratulacje.

W czasie akademii udekorowano odznaczeniami państwowymi 21 nauczycieli. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: J. BAK — prezes Zarządu Oddziału ZNP, R. STEPIEN — dyr XII Liceum Ogólnokształcącego, FR. SZYJA — emerytowany nauczyciel. Złote Krzyże Zasługi uzyskali: ST. FEDEROWICZ, P. FJAL, A. HRYN-KIEWICZ, L. HUPTYSIOWSKA i J. RZEPECKI.

W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Słowianki”.

CZŁOWIEK SWIAT POLITYKA

2. XXV lat Gospodarki Polskiej Ludowej. Praca zbiorowa pod redakcją k. Seconskiego. UKD: 32.
Książka ukazuje świadectwo wielkiego, ofiarnego trudu narodu, który potrafił wyzdłżyć swój kraj z gruzów i stworzyć nową, socjalistyczną Polskę.

3. Dyskusja o funkcjonowaniu gospodarki socjalistycznej. UKD:32
Przygotowania do V Zjazdu PZPR wpłynęły w decydujący sposób na ożywienie dyskusji nad systemem funkcjonowania gospodarki socjalistycznej. Zbiór dzieł się na trzy części: I część — zawiera publikacje dotyczące ideologicznych problemów nauk ekonomicznych. II. część — omawia rolę planu i rynku w gospodarce socjalistycznej. III. część — poświęcona jest krytycznemu omówieniu doświadczeń krajów, w których tendencje rewizjonistyczne poczyniły największe szkody.

Dni Książki polityczno-społecznej trwają w całym kraju. Wszystkie księgarnie, biblioteki i placówki kulturalne bogato i atrakcyjnie prezentują swoje zbiory dotyczące: „CIEBIE CZYTELNIKU I TWOJEGO OTOCZENIA”.

W dzisiejszej rubryce wybrane książki adresujemy do Czytelników w XXV-lecie Polski Ludowej. Książek z tego zakresu znaleźć można dużo więcej w Bibliotece Technicznej OPTIE HIL w budynku S w klatce C na III p.

A oto wybrane pozycje:
1. XX lat Polski Ludowej. Praca zbiorowa. UKD 7:32
Książka omawia wszechstronny dwudziestoletni dorobek Polski Ludowej, nawiązuje do tego historycznej krótkiego, lecz niezwykle ważnego w tysiącletnich dziejach państwa polskiego okresu.

Taka oszczędność nie popłaca

Gdy przeprowadza się remonty często wydziały stają przed problemem materiałowym. Brak jest materiałów i to nie z ich winy, gdyż magazyny huty ich nie posiadają na składzie.

I tak przy ostatnim remoncie zgniatacza nie było kabla zasilającego silnik rolki stojakowej. Wciągnięto przewód LG, który nie wytrzyma w takich warunkach pracy i w następnym remoncie trzeba będzie go znowu wymieniać.

Również Zakład Koksochemiczny boryka się z otrzymaniem 25 metrów przewodu LG 55 mm² i nie może go otrzymać bo magazyn huty wcale go nie posiada. Trudności z kablami i przewodami występują we wszystkich niemal wydziałach huty. Kto za to ponosi odpowiedzialność?

S. BRZEZIŃSKI
korespondent

SATYRA W PRASIE

Przy aktywnej pomocy ateńskiej junty wojskowej, agresywny blok NATO wykorzystuje Kretę, jako miejsce bazy rakietowej i poligonu doświadczalnego. Na Krecie przebywają też wyszkolone oddziały Bundeswehry.



„Czarny pułkownik”: — My realizujemy rozwój zachodnoniemieckiej myśli politycznej na greckim terytorium. („Prawda”)



Roman Stepien otrzymuje Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Jednym zdaniem

W branży przemysłowej na terenie dzielnicy posiadamy 12 sklepów samoobsługowych, 47 — preselekcyjnych i 84 ze sprzedażą tradycyjną.

Radykalna poprawa w zaopatrzeniu w rejonie os. Bieńczyce Nowe nastąpi po wybudowaniu tam centrum handlowo-usługowego, przewidzianego w latach 1971—74.

Z pracy TPPR

Dla uczczenia 52 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, zarząd koła TPPR w Wydziale Wlewniczym już po raz trzeci z kolei zorganizował uroczystą zjazdową zjazd. Tegorocznym tematem zjazdową zjazdową stała się obchodząca swoje 50-lecie — Federacyjna Republika Rosyjska. Ta największa, będąca sercem i mózgiem całego Związku Radzieckiego — republika dostarczyła wiele tematów i emocji uczestnikom zjazdowej zjazdowej. Przez niełatwe eliminacje przedzierało się, oprócz pojedynczych amatorów z sali — czterech młodych konkurentów. Zwycięzcą wydziałowego konkursu został mistrz oddziału przerobu i regeneracji mas formierskich Stanisław Guzik — kwalifikując się tym samym do rozgrywek półfinalowych w Pionie Stalowniczym. Drugie miejsce uzyskał Edward Jodłowski, trzecie Tadeusz Rycerz.

Impreza odbywała się w pogodnym nastroju, przy małej kawie i muzyce z rosyjskich nagrań. Zwycięzcy konkursu otrzymali cenne nagrody ufundowane przez Radę Zakładową P-3L. kp

Na szklanym ekranie

WSPÓŁPRACA Z FILMOWCAMI CZESKIMI

Wytwórnia Filmowa „Czołówka” i „Czeskoslovensky Armadni Film” nawiązały niedawno bliższą współpracę. Obie strony postanowiły informować się o zamierzeniach i planach programowych oraz rozwijać wzajemną wymianę filmów oraz materiałów. Uzgodniono podjęcie wspólnej produkcji filmu dokumentalnego o bitwie pod Duklą, w której uczestniczyli żołnierze Czechosłowackiego Korpusu Wojskowego utworzonego w ZSRR.

NOWE FILMY POLSKIE W REALIZACJI

Barwny film „Mariwa fala”, realizowany w Zespole „Iluzjon”, przedstawia start zawodowy młodego absolwenta Szkoły Morskiej oraz konflikty wynikające z zeknięcia się przedstawicieli dwóch pokoleń ludzi morza. Scenariusz napisała Ewa Szumańska, a reżyseruje Stanisław Lenartowicz.

W Zespole „Nike” powstaje film pt. „Twarz anioła” wg. scenariusza Stanisława Lotha i Zbigniewa Chmielewskiego (również reżyseria). Scenariusz oparty jest na autentycznych zdarzeniach z okresu okupacji hitlerowskiej; bohater, to 10-letni chłopiec, więzień łódzkiego obozu zagłady.

EISENSTEIN NA EKRANIE

Grigorij Aleksandrow i angielski reżyser Norman Swallow pracują nad dwuseryjnym barwnym filmem telewizyjnym o Sergiuszu Eisensteinie.

Kącik filatelistyczny

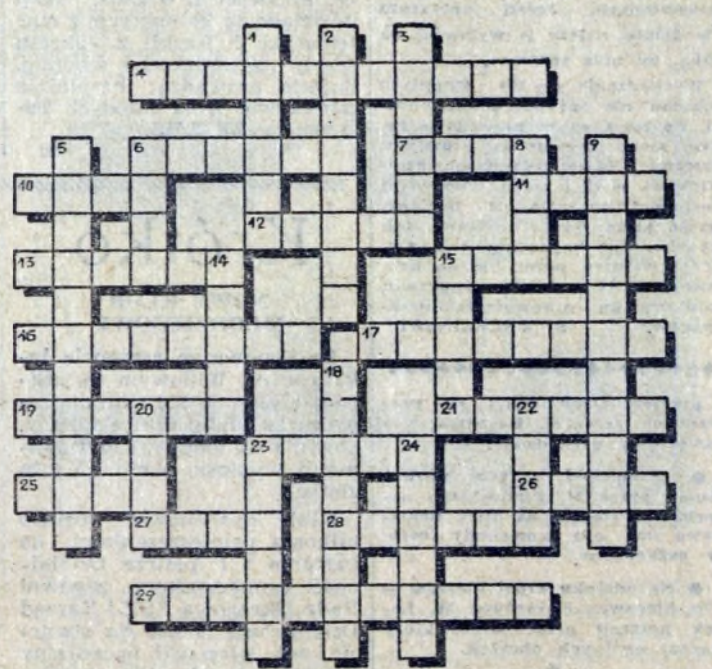
Bohaterowie kosmosu



Poczta Związku Radzieckiego uczciła grupowy lot statków kosmicznych: „Sojuz 6”, „Sojuz 7” i „Sojuz 8” — wydała nową serię znaczków. Seria składa się z trzech znaczków o wartości 10 kopiejek każdy; przedstawiono na nich portrety uczestników lotu wg obsady poszczególnych statków. Na pierwszym z nich są portrety: D. Szonina i W. Kubasowa, na drugim — A. Filipczenko, W. Wołkow i W. Garbatko oraz W. Szatalow i A. Jelisiejew. kp

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA



Poziomo: 4. rękodzielnicтво, 5. dzieło Homera, 7. dawna nazwa miasta Kalinin, 10. plynik z HIL, 11. 1—1, 12. kłapa, wentyl, 13. „polski” stan w Brazylii, 15. bajecznie ubarwiony ptak, 16. pastwisko górskie, 17. karabin maszynowy, 19. kup pan cęgie, 21. zwrot na zobowiązaniach płatniczych, oznaczający ich płatność za okazaniem, 23. kuchenny topór, 25. metal albo ko-

MAŁA KRZYŻÓWKA

1. umiętność przewidywania, 14. przedownica w malinobraniu, 15. roślina lub margaryna, 18. mały przedstawiciel broni palnej, 20. sporo papieru, 22. republika w pa-zach. Azji, 23. np. tango, 24. guz z białą masą.

ROZWIĄZANIA Z NR 47

KRZYŻÓWKA
Poziomo: 3. grobowiec, 4. Pieniny, 8. twierdzenie, 11. makaron, 13. parasol, 15. pacht, 17. kabriolet, 18. przysięga, 21. Agata, 23. praktyk, 24. koperta, 27. technologia, 28. allegro, 29. piramidon.

Pionowo: 1. soliter, 2. wieniec, 5. Nidzica, 6. zwrot, 7. filar, 9. katarzynka, 10. nagniotek, 12. awiator, 14. elegant, 15. poeta, 16. torba, 19. Kalliope, 20. Lysek, 22. fonia, 25. cholera, 26. corrido.

MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 2. Orinoko, 3. pacynka, 4. bateria, 7. katedra, 9. szminka, 10. Pandora.

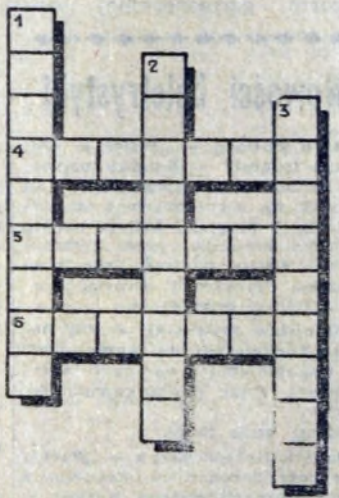
Pionowo: 1. Antyle, 5. aula, 6. Ikar, 8. etiuda.

BONY KSIĄZKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 46 WYLOSOWALI:

1. Barbara Banatowska — Nowa Huta os. Szkolne 14 m. 38; 2. Józef Czula — Nowa Huta, os. Strusia 10 m. 91; 3. Halina Bigaj — Nowa Huta, os. Urocz 8 m. 14; 4. Helena Michońska — Nowa Huta, os. Centrum C, bl. 1 m. 26; 5. Barbara Luczyńska — Kraków 12, ul. Zakopiańska 87.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

MAŁA KRZYŻÓWKA



Poziomo: 4. przyprawa do potraw siodkowych, wódek i likierów, 5. zgorzel gangreny kości, 6. b. zia ocena, czasami b. dobra.

Pionowo: 1. Kielce w stosunku do Warszawy, 2. oberki, 3. lódź żaglowa dwukadłubowa.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 5 grudnia br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

DRAKARNIA PRASOWA KRAKÓW WIELOPOLE 1